

POKOJ i DOBRO



4/2017
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

<http://fzskatowice.pl> www.fzs.info.pl



MIEJSCE NARODZENIA JEZUSA

BETLEJEM – MIEJSCE NARODZENIA JEZUSA (SS. 10–11)



Wejście do bazyliki Narodzenia Pańskiego

Grota Narodzenia – ołtarz, u którego stóp znajduje się srebrna gwiazda w miejscu, gdzie narodził się Jezus



Grota Mleczna



Nawa kościoła św. Katarzyny Aleksandryjskiej

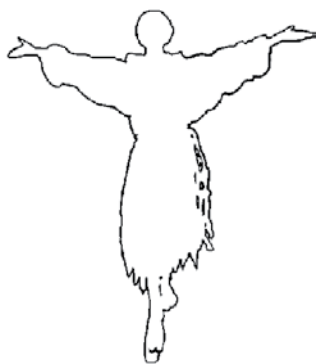


JUBILEUSZ 800-LECIA
OBECNOŚCI
FRANCISZKANÓW
W ZIEMI ŚWIĘTEJ
(S. 18)

KLASZTOR I KOŚCIÓŁ W MIEJSKIEJ GÓRCIE (S. 14)



Nawa kościoła i XVII-wieczny krzyż w oratorium



DRODZY CZYTELNICY

Bieżący numer opisuje wiele wydarzeń, jakie miały miejsce w naszych wspólnotach miejscowych, jak i na szczeblu regionalnym; niektóre z nich przeżywały okrągłe jubileusze swego powstania w parafiach. Mija także 25 lat, odkąd odrodzona wspólnota FZŚ w Polsce funkcjonuje w nowych strukturach. Z tej okazji w Kalwarii Zebrzydowskiej odbyły się rekolekcje narodowe z wieczorem wspomnieniowym. Jednak rocznice i jubileusze nie zwalniają nas z pracy nad sobą i formacji. Powinny raczej uświadomić, że przykład naszego franciszkańskiego życia to właśnie nasze apostołstwo, o czym w swoim artykule pisze radna narodowa ds. formacji s. Janina Iwanicka.

W tym numerze także kolejna lekcja z franciszkanizmu – tym razem o źródłach franciszkańskich, na podstawie których poznajemy naszego Serafickiego Ojca i to, co nam przekazał. Przedstawia nam je o. Metody Miś OFM. Poza tym kolejny „Wykład modlitwy Ojciec nasz” św. Franciszka w omówieniu o. Syracha Janickiego OFM. Pisze on również o działaniu Ducha Świętego w życiu św. Franciszka, gdyż temat ten wynika z hasła nowego roku duszpasterskiego „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”.

Z kolei w klimat świąt Narodzenia Pańskiego wprowadzą nas teksty opisujące Betlejem. Miejsce narodzin naszego Pana i Zbawiciela jest jednym z wielu, którymi opiekują się franciszkanie, świętujący 800-lecie obecności i posługi w Ziemi Świętej.

Święta Narodzenia Pańskiego przypominają nam o wejściu Syna Bożego w historię ludzkości. Bóg w swoim Synu przyszedł na świat i unżył się, przyjmując ludzkie ciało, abyśmy w pełni odczuli Jego miłość do każdego z nas. Niech te święta napełnią Wasze serca łaskami miłości i pokoju, które przynosi w swoim narodzeniu Jezus. Niech On obdarza swym błogosławieństwem każdy dzień nowego roku Pańskiego.



redakcja

Uwaga – materiały do nr. 1/2018 proszę nadsyłać do połowy stycznia nowego roku, a do nr. 2/2018 do połowy kwietnia. Prosimy o uważne i czytelne podpisywanie się pod artykułami, zarówno w wersji elektronicznej, jak i papierowej.

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Julia Niemiec
e-mail: julianiemiec@gmail.com

Zespół redakcyjny: s. Julia Niemiec,
s. Bożena Karkoszka, o. Maksymilian
Brylowski OFM, **zdjęcia red.** s. Leokadia Puto

Redakcja i korekta: s. Maria Pietyra

Konsultacja: o. Ariel Kucia OFM
e-mail: miriamkorpida@gmail.com

Materiały do kwartalnika prosimy przesyłać:

Maria Pietyra
ul. Wiertnicza 20/14, 40-304 Katowice
lub na e-mail: mpietyra@interia.pl

Konto FZŚ Regionu Katowice:

Bank Zachodni WBK
60 1090 2011 0000 0001 3050 5926

**Za zgodą Ministra Prowincjalnego
Prowincji Wniebowzięcia NMP
w Katowicach-Panewnikach
Do użytku wewnętrznego FZŚ**

*Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów
redakcji i wspólnot FZŚ*

*Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiacji tekstów
oraz zmiany tytułów.*

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-761 Katowice, ul. Panewnicka 91
e-mail: biuro@macgraf.pl
www.macgraf.pl

W NUMERZE

Lekcje z franciszkanizmu

4 | Co to są źródła franciszkańskie

Modlitwy św. Franciszka

6 | „Wykład modlitwy Ojciec nasz” (cz. 9)

W nurcie formacji

7 | Apostolstwo przykładu
franciszkanów świeckich

Aktualności

8 | Kalendarz liturgiczny
Nowy program duszpasterski:
„Jesteśmy napełnieni
Duchem Świętym”

9 | Duch Święty i św. Franciszek

10 | Betlejem – miejsce narodzenia
Zbawiciela

Rozważanie słowa Bożego

13 | Święto Świętej Rodziny: Jezusa,
Maryi i Józefa

Prowincja panewnicka

14 | Klasztor i kościół w Miejskiej Górze

Wiadomości misyjne

15 | Nowy misjonarz w RCA

Wydarzenia – informacje – komunikaty

16 | Doroczna pielgrzymka FZŚ
do MB Jasnogórskiej

18 | 800-lecie obecności franciszkanów
w Ziemi Świętej
Rekolekcje Narodowe FZŚ

Z życia wspólnot regionów

ss. 19–25

Nasze historie

26 | 130 lat III zakonu franciszkańskiego
przy parafii Świętej Trójcy
w Będzinie

Nasze pielgrzymowanie

27 | Pielgrzymka z Regionu
Bielsko-Żywieckiego do Legnicy

Kalendarium

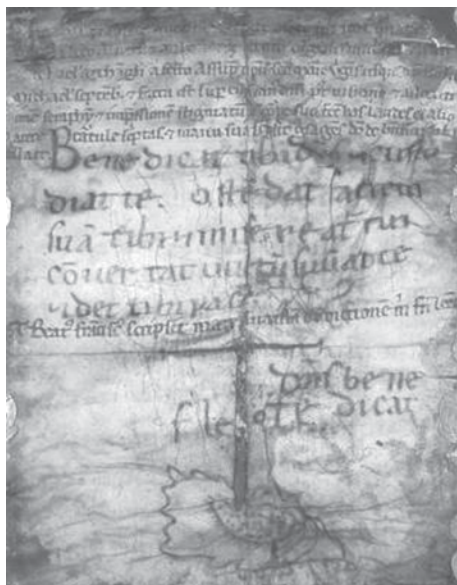
s. 28

Więści od Rycerzy św. Franciszka

s. 29–30

Mądrość jest wspaniała i niewiedząca: ci łatwo ją dostrzegą, którzy ją miłują, i ci ją znajdą, którzy jej szukają, uprzedza bowiem tych, co jej pragną, wpierv dając się im poznać. Kto dla niej wstanie o świcie, ten się nie natrudzi, znajdzie ją bowiem siedzącą u drzwi swoich (Księga Mądrości 6,12-14).

CO TO SĄ ŹRÓDŁA FRANCISZKAŃSKIE



Pisząc jakikolwiek tekst o św. Franciszku z Asyżu, piszemy o osobie, która nie pozostawiła po sobie wielkich opasłych tomów traktatów teologicznych, leżących na półkach wszystkich uniwersytetów katolickich obok dzieł tak wielkich świętych jak św. Tomasz z Akwinu czy św. Bonawentura; traktatów, które w znaczny sposób wpłynęły na pojmowanie dogmatów, pisanych zrozumiałym tylko dla wąskiej grupy teologów językiem, a które z pewnością ważne dla teologii i właściwego, bo katolickiego rozumienia wiary dla osoby niewykształconej pozostają czymś mglistym i niezrozumiałym.

Piszemy o świętym tytułowanym przez swoich naśladowców, idących trzema drogami wypełniania rad ewangelicznych, Patriarchą Zakonu Serafickiego; piszemy o świętym, który pozostawiając po sobie krótkie i zwięzłe teksty, odcisnął na wierze katolickiej niezatarte znamię. Piszemy o kimś, kim zafascynowane są setki tysięcy ludzi (nie tylko katolików), a którzy niekoniecznie czytając jego teksty, bez zastanowienia powołują się na niego w obronie swoich interesów czy jakichś, nie zawsze chrześcijańskich, współczesnych ideologii lub doktryn przeciwnych człowiekowi, będącemu dla św. Franciszka najwspanialszym i bezwzględnie zasługującym na najwyższy szacunek najpiękniejszym dziełem Bożym.

Święty z Asyżu, czerpiąc z najlepszego i najwyższego Źródła, jakim jest źródło Bożej Mądrości, z którego czerpali również późniejsi mu twórcy wspaniałych średniowiecznych katedr gotyckich będących odbiciem światła Bożego, stał się jak ta kropla, o której mówi łacińska sentencja, że *gutta cavat lapidem non vi, sed saepe cadendo, sic homo doctus*

non vi, sed saepe studendo – kropla drąży kamień nie siłą, lecz częstym spadaniem, podobnie i człowiek nie staje się uczonym od razu, lecz przez to, że często się uczy. Mądrość pokochał, od młodości jej szukał, stał się miłośnikiem jej piękna, od kiedy ją poznał, bez zazdrości przekazał i nie chował dla siebie jej bogactwa, ponieważ jest dla ludzi skarbem nieprzebranym, a ci, którzy ją zdobyli, Bożą przyjaźń sobie zjednali (por. Mdr 7,13-14; Mdr 8,2). Ta przedwieczna Mądrość drążyła jego duszę i ciało, które ostatecznie ukształtowane zostały dosłownie na wzór Zbawiciela, otrzymując na górze Alwerni znamiona męki Jezusa – stygmaty. Po śmierci Franciszek nie przestał fascynować; jego życie, słowa i nauczanie, jakie zostawił, okazały się bijącym źródłem Mądrości, z jakiej czerpali jego następcy, co dało początek dziełom nazywanym przez nas źródłami franciszkańskimi.

Jako źródła franciszkańskie (na potrzeby tego artykułu) ujęte zostaną zarówno pisma św. Franciszka, jak i późniejsze źródła traktujące o św. Franciszku. Wszystkie z wymienionych w tym artykule dzieł uważać będziemy za autentyczne i nie będziemy się rozwodzić nad pewnością ich pochodzenia, gdyż przewodnikami w ich odkrywaniu są uznani badacze dziejów zakonu franciszkańskiego.

PISMA ŚW. FRANCISZKA

Pisma św. Franciszka podzielić możemy ze względu na rodzaj lub według sposobu powstawania. Ze względu na rodzaj wyróżniamy:

a) reguły: *Reguła niezatwierdzona, Reguła zatwierdzona, Reguła dla pustelni, Testament, Testament sieneński, Sposób życia przekazany św. Klarze, Ostatnia wola dla św. Klary, Zachęta dla Ubogich Pań w klasztorze św. Damiana;*

b) listy: *List do wszystkich wiernych – dwie redakcje, List do rządców narodów, List do duchownych – dwie redakcje, List do całego zakonu, List do kustoszów – dwie redakcje, List do pewnego ministra, List do brata Leona, List do św.*

Antoniego, List błogosławieństwo dla brata Leona, List do Jakobiny Settesoli (fragmenty);

c) modlitwy: *Modlitwa przed krucyfiksem, Pozdrowienie błogosławionej Maryi Dziewicy, Kartka dla brata Leona (w której znajdują się: Uwielbienie Boga Najwyższego i Błogosławieństwo dla brata Leona), Pieśń słoneczna albo Pochwała stworzeń, Pozdrowienie cnót, Modlitwy pochwalne, Wykład modlitwy „Ojcze nasz”, Zachęta do wielbienia Boga, Oficjum o Męce Pańskiej;*

d) krótkie zachęty: *Napomnienia, traktat Prawdziwa i doskonała radość.*

Ze względu na sposób powstania wyróżniamy:

a) autografy (tzn. teksty napisane osobiście przez św. Franciszka): *Kartka dla brata Leona i Błogosławieństwo dla brata Leona;*

b) pisma dyktowane: Biedaczyna z Asyżu najczęściej dyktował swoje przemyślenia braciom pełniącym funkcje sekretarzy. Najczęściej byli nimi bracia: Cezary ze Spiry, Leon, Benedykt z Piratro, Bonicjusz z Bolonii;

c) streszczenia pism: *List do Jakobiny Settesoli, List do mieszkańców Bolonii, List do św. Klary o poście, List do braci we Francji i Sposób życia przekazany św. Klarze.*

BIOGRAFIE ŚW. FRANCISZKA

Kolejną grupą źródeł franciszkańskich, jakie wymienimy, są biografie św. Franciszka, które dzielimy na urzędowe i nieurzędowe. Zanim je wymienimy, należy nadmienić, że słowo *legenda*, jakie jest używane w przypadku łacińskich tytułów dzieł o życiu św. Franciszka, nie ma tego samego znaczenia co współcześnie, gdyż oznacza z łacińskiego słowa *legere* – czytać, *legenda* – to co ma być przeczytane.

BIOGRAFIE URZĘDOWE:

• pisma Tomasza z Celano

Tomasz był jednym z pierwszych braci w zakonie, znał św. Franciszka osobiście, gdyż wstąpił do wspólnoty braci mniejszych w 1215 roku. Prawdopodobnie należał do grupy braci mających za zadanie przeszczepić zakon do Niemiec, co jednoznacznie sugeruje nam, że chcąc porozumieć się z miejscowym duchowieństwem, musiał znać łacinę i niemiecki w celu porozumienia się z ludnością. Powierzenie mu więc napisania życiorysu Biedaczyny z Asyżu nie było przypadkowe, gdyż czytając te, które wyszły spod pióra Tomasza, możemy być pewni o jego wszechstronnej znajomości Pisma Świętego i wprawie w pisaniu łaciną. Zadanie, jakie mu powierzono, czyli spisanie życiorysu Franciszka, wtedy jeszcze kandydata na ołtarze, było zwyczajową praktyką Stolicy Apostolskiej w średniowieczu w drodze do ogłoszenia kanonizacji.

Pierwszym dziełem, jakie napisał, jest zakończona w 1229 r. *Vita prima* (*Życiorys pierwszy*), której skróconą wersją, również napisaną przez Tomasza, a przeznaczoną do użytku liturgicznego, jest *Legenda ad usum chori* (*Legenda do użytku w chórze*).

Na polecenie kapituły generalnej zakonu, obradującej w Genui w roku 1244, do biografu Tomasza z Celano

nadesłać mieli wspomnienia wszyscy bracia, pamiętający świętego z Asyżu. Te polecenia generała zakonu wypełnili bracia Leon, Rufin i Anioł, dołączając do swojego listu do generała wspomnienia kilku innych braci. Dzisiaj wspomnienie to nazywa się *Florilegium* lub *Memoriale*, a list – *Listem z Greccio* lub *Listem Trzech Towarzyszy*. Z tych źródeł korzystał Tomasz, pisząc kolejną biografię, której nazwa brzmi *Vita secunda* (*Życiorys drugi*), a jej tytuł oryginalny to *Memoriale in desiderio animae* (*Pamiętnik duchowo upragniony*).

Temu dziełu jednak wielu braci zarzuciło, że opisuje niewiele cudów św. Franciszka. Zarzut ten, jak na średniowieczne standardy rozumienia świętości, jako objawiającej się właśnie przez cuda, był dość poważny. Tomasz odpowiedział na to, pisząc dzieło *Tractatus de miraculis sancti Francisci* (*Traktat o cudach świętego Franciszka*). Należy tutaj również dodać dzieło powstałe w latach 1232–1239 *Żywot naszego ojca, błogosławionego Franciszka*. Odnaleziony manuskrypt stał się sensacją, gdyż była to nieznana dotychczas biografia świętego z Asyżu. Została odkryta w styczniu 2015 roku przez francuskiego mediewistę (osobę zajmującą się dziejami średniowiecza) i badacza źródeł franciszkańskich Jacques'a Dalaruna. Zawiera także list dedykacyjny pisany przez Tomasza z Celano dla brata Eliasza, ówczesnego generała zakonu franciszkanów. Manuskrypt został odkupiony przez Francuską Bibliotekę Narodową od prywatnego właściciela.

• pisma św. Bonawentury

Giovanni Fidanza, bo tak najpierw nazywał się św. Bonawentura, urodził się w Bagnoregio około 1217 r., w latach 1235/1236–1242 studiował na Uniwersytecie Paryskim na wydziale sztuk wy-

zwolonych, po czym wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych i w 1245 przyjął święcenia kapłańskie. W zakonie prowadził dalej działalność naukową, w 1257 r. został generałem zakonu, w 1273 r. biskupem Albano, a w 1274 r. kardynałem. Uczestniczył jako kardynał w Soborze Lyońskim, podczas którego zmarł (13 lipca 1274 roku).

Napisał on życiorys św. Franciszka zatytułowany *Legenda maior* (*Życiorys większy*), a jego wersja skrócona, przeznaczona do liturgii to *Legenda minor* (*Życiorys mniejszy*).

• biografie zależne od biografii urzędowych

Są to źródła, do których powstania przyczyniła się *Vita prima* Tomasza z Celano, a które nie zawierają nic ponad *Życiorys pierwszy*. Są to: *Legenda versificata* kanonika Henryka z Avranches, około 1232–1235, *Legenda* i *Officium* brata Jana ze Spiry z 1230 r., *Liber de laudibus beati Francisci* Bernarda z Bessy z lat 1276–1280, *Legenda aurea* Jakuba de Voragine z 1264 r., *Legenda* Jana z Ceperano z 1230 roku.

BIOGRAFIE NIEURZĘDOWE

To źródła, które ostały się po kapitule generalnej z 1266 r., nakazującej zniszczenie wszystkich biografii św. Franciszka poza opracowaniami św. Bonawentury. Najczęściej nie znamy ich autorów ani miejsca i czasu ich powstania. Są to: *Anonymus Perusinus* (*Anonim z Perugii*), *Legenda Trium Sociorum* (*Legenda Trzech Towarzyszy*), *Compilatio Assisensis seu Legenda Perusina* (*Zbiór asycki* lub *Legenda z Perugii*), *Speculum perfectionis* (*Zwierciadło doskonałości*), *Sacrum commercium* (*Święta wymiana*), *Actus beati Francisci et sociorum eius* (*Dzieje błogosławionego Franciszka i jego towarzyszy*) oraz pisma brata Leona.

o. Metody Miś OFM

Źródła:

- Tomasz z Celano, *Żywot naszego ojca, błogosławionego Franciszka*, w: *Autorzy franciszkańscy*, seria pod red. Andrzeja Zajęca OFM Conv, t. 1, Kraków 2017.
- Lazare Iriarte, *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998.
- Roland Prejs, *Za Franciszkiem – dzieje Pierwszego Zakonu Franciszkańskiego 1209–1517*, Kraków 2011.
- Guido Vignelli, *Święty Franciszek odkłamywany*, Kraków 2016.
- *Pisma św. Franciszka z Asyżu – teksty łacińskie i starowłoskie w polskim przekładzie*, red. Aristide Cabassi, Kraków 2009.
- *Pisma św. Franciszka i św. Klary*, red. Wacław Michalczyk OFM i Zenon Styś OFM, Kraków 2015.

Metoda rozmyślania i przebieg medytacji w kwartalniku nr 1/2017, s. 4.

WYKŁAD MODLITWY OJCZE NASZ* (9)

LECTIO

*I nie wódź nas na pokuszenie:
ukryte czy jawne,
niespodziewane czy uporczywe.*

MEDITATIO

Czy Bóg może kusić? Odpowiedź jest jasna i jednoznaczna. Bóg, który jest Dobrem i źródłem wszelkiego dobra, nie może człowieka namawiać do zła. Problem jednak leży w tym, jak zrozumieć termin „pokusa”.

Bóg nie kusi człowieka, ale stawia go nieraz w obliczu próby. Próba to nic innego jak sytuacja, w której człowiek musi wybrać lub podjąć decyzję. Bóg poddaje człowieka próbie, aby ten poprzez swój wybór okazał, kogo prawdziwie kocha i do kogo chce należeć. To sposób, w jaki Bóg od zawsze sprawdzał człowieka i poddawał go swoistej weryfikacji. Wystarczy wspomnieć próbę Abrahama, w czasie której Bóg zażądał od niego ofiary ze swego syna Izaaka. Dzięki temu, że Abraham po raz kolejny uwierzył Bogu na ślepo i był gotowy okazać mu tak daleko idące posłuszeństwo, możemy go dziś czcić jako ojca naszej wiary.

Bóg, co może nas nieco dziwić, dopuszcza na nas pokuszenie, które pochodzi od szatana. Właśnie o takich pokusach pisze w swoim komentarzu do modlitwy *Ojcze nasz* św. Franciszek. Pokuszenie szatańskie może być: *ukryte czy jawne, niespodziewane czy uporczywe*.

Pokusy mogą być ukryte i jawne. *Ukryte* są szczególnie niebezpieczne, ponieważ nie można ich bezpośrednio rozpoznać. Bardzo często przychodzą one do nas w sposób zakamuflowany. Pokusa rzadko przedstawia się nam w swoich negatywnych skutkach, przybiera raczej postać zachęty do czynu obojętnego albo nawet wprost dobrego. Bardzo często pokusa kusi pozornym dobrem, gdyż w ten sposób jeszcze szybciej może omamić człowieka.

Pokusa może być *jawna*. Tak zdarzyło się w życiu Jezusa, kiedy przystąpił do niego szatan ze swymi propozycjami. Jest to tajemnicą, że szatan mógł tak blisko podejść do Boga w osobie Chrystusa. Ale dzięki temu Jezus dał jasny dowód swej przynależności do Ojca i tego, że jest gotowy wypełnić Jego wolę bez względu na

wielkość ofiary, jaką przyjdzie mu złożyć. Sposób, w jaki Jezus odparł otwarty atak szatana, pozostanie dla nas przykładem, jak i my mamy walczyć.

Biedaczyna pisze także o pokusach *niespodziewanych*. Jest prawdą, że póki człowiek żyje, nigdy nie może być pewny swego wytrwania w dobrym. Pokusa może przyjść w takim momencie, w którym najmniej się jej spodziewa. Może to być moment, w którym człowiek staje się wobec niej bezradny. Przed takimi pokusami trzeba się strzec szczególnie i podjąć wysiłek czuwania. Zawsze powinny nam brzmieć w uszach dwie przestrogi: *kto stoi, niech baczy, aby nie upadł oraz: mogli ci i tamci – możesz i ty upaść*.

Jednak najgorsze są pokusy *uporczywe*. Musimy być pewni, że szatan nigdy łatwo nie rezygnuje i nie zniechęca się. Czasem potrafi drażnić, tak jak kropla wody skałę. Nie daje spokoju, wciąż nagabując człowieka do złego. Uporczywe pokusy potrafią człowieka złamać i odebrać mu radość. Trzeba jednak pamiętać, że Bóg nigdy nie pozwoli kusić człowieka ponad jego siły. Musimy mieć tę pewność i oparcie w Bogu. To On jest dla nas najlepszą obroną i tarczą. Ważne jest, by nigdy w chwili pokusy nie pozostać samemu. Niech ona będzie dla nas wtedy przyczyną jeszcze ufniejszego oddania się Bogu.

ORATIO

Jezu, który sam byłeś kuszony i doświadczyłeś próby wyboru, prosimy Cię, umocnij nas. Nie ma bowiem dnia, w którym nie bylibyśmy poddani próbie pokusy, ukrytej czy jawnej, niespodziewanej czy uporczywej. Broń nas zwłaszcza od pokus, które przybierają pozór dobra. Daj nam jasne rozpoznanie tego, co jest dobre, i tego, co jest grzechem.

o. Syrach Janicki OFM

* Modlitwa w tłumaczeniu autora

Od 19 lat należę do FZŚ, korzystam z formacji pogłębiającej moją wiarę, z pełną świadomością realizuję zobowiązanie do życia „według Ewangelii na sposób św. Franciszka z pomocą Reguły zatwierdzonej przez Kościół” (Reg 2). Często otwieram Pismo Święte, aby słuchać słowa Bożego; wiem, że Pan chce mówić do mnie i zawsze wskazuje mi właściwą drogę.

Święty Franciszek otwierał Pismo Święte i odczytywał fragment, który odnosił do swego życia, gorliwie wypełniał każde słowo, niczego nie upraszczał, nie dostosowywał do warunków, w jakich się znajdował. Sercem dostrzegał Pana Jezusa wśród ludzi i całego stworzenia.

Otwieranie się na słowo Boże i łaskę Ducha Świętego pogłębia wiarę, uwrażliwia na każde słowo, pomaga stawiać Chrystusa w centrum życia, czynić pokutę, czyli nawracać się. Czytanie, rozważanie i kontemplacja słowa Bożego prowadzą do nowego widzenia świata, do przemiany myślenia i pogłębienia wiary. Mamy wiele możliwości poznawania metod czytania Pisma Świętego. Rok bieżący zobowiązuje do głoszenia Ewangelii i Kościół troszczy się o wypełnienie tego zadania, dlatego trzeba słuchać cennych katechez, sięgać po publikacje przygotowujące do słuchania i życia słowem Bożym. Z własnego doświadczenia wiem, jak cenne stają się słowa odczytywane w brewiarzu bądź w Ewangelii, które mnie poruszają i bardzo często dotyczą problemu, który przeżywam. Zapisuję je, aby nie uleciały z pamięci, a w ciągu dnia myślami powracam do tych wersetów, staram się je w ciszy kontemplować, uwielbiać Boga i z Jego łaską wprowadzać je w życie.

Częste czytanie Ewangelii odrywa od krzykliwych mediów, wlewa nową nadzieję i niesie pokój w sercu. Zasluchani w naukę Jezusa odzyskujemy właściwe znaczenie wielu pojęć, doceniamy służbę drugiemu człowiekowi, odkrywamy otrzymane łaski i wnosimy pokój do naszych rodzin,

POSTOLSTWO PRZYKŁADU ANCISZKANÓW ŚWIECKICH

wspólnot i środowisk, w których żyjemy. Staram się przypominać sobie Regułę: „Jako bracia i siostry od pokuty z racji naszego powołania, pobudzeni mocą Ewangelii, niech na wzór Chrystusa kształtują swój sposób myślenia i działania poprzez całkowitą i doskonałą przemianę wewnętrzną, którą Ewangelia nazywa nawróceniem i którą, ze względu na słabość ludzką, trzeba codziennie podejmować” (7). Wewnętrzna przemiana człowieka wzbudza radość, którą należy nieść ludziom zastraszonej tragicznymi wydarzeniami, doniesieniami wzbudzającymi strach.

Pierwszym i podstawowym warunkiem apostołatu franciszkanów świeckich – to żyć według Ewangelii. Reguła nakłada ten obowiązek, by Chrystus był nam bardziej znanym, bardziej kochanym i by stanowił dla nas wzorzec życia. Trzeba mieć wysubtelniony słuch wewnętrzny, by usłyszeć Boże natchnienie. „Franciszkanin świecki zaangażowany w naśladowanie przykładu i nauk Chrystusa, ma obowiązek osobistego i nieustannego studiowania Ewangelii i Pisma Świętego. Wspólnota i odpowiedzialni za nią niech popierają miłość do słowa ewangelicznego i wspomagają braci w poznawaniu go i zrozumieniu tak, jak ono z pomocą Ducha jest głoszone przez Kościół” (KG 9,2).

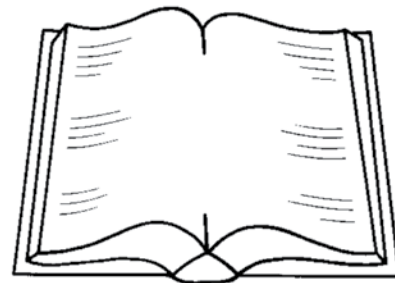
Franciszkanin tryskający wiarą, nadzieją i miłością daje najlepsze świadectwo wypełniania Ewangelii, bo ufność pokłada w Bogu, inaczej patrzy na sprawy doczesne. W Chrystusie odkrywamy drogę życia, śmierci i chwały. „Ktokolwiek naśladuje Chrystusa, Człowieka doskonałego, ten staje się również bardziej ludzki” (Reg 14). Taka postawa wymaga wysiłku duchowego, pracy nad sobą poprzez wytrwałą modlitwę, częste korzystanie z sakramentów świętych, w tym przede wszystkim z sakramentu Eucharystii.

Dlatego też rady regionalne i wspólnotowe powinny troszczyć się o przybliżanie słowa Bożego, organizować rekolekcje lub dni skupienia, podczas których franciszkanie świeccy uczyć się będą czytania, rozważania i kontemplacji Pisma Świętego. Ojcowie asystenci w sposób

prawidłowy przygotowują do zgłębiania Mądrości Bożej. W miarę ćwiczeń wzrastać będzie nasze zainteresowanie, odczuwamy potrzebę częstego otwierania Ewangelii. Czytanie powinno być systematyczne, każdego dnia, choćby przez krótki czas, choćby kilka zdań, bo słowo Boże ma moc przemieniania człowieka i prowadzi do lepszego poznania Chrystusa i zjednoczenia z Nim w ofierze Mszy Świętej.

„Franciszkanie świeccy mają zatem doszukiwać się osoby żyjącego Chrystusa i działającego w braciach, w Piśmie Świętym, w Kościele i czynnościach liturgicznych” (Reg 5). Dostrzeganie Chrystusa w drugim człowieku jest znakiem rozpoznawczym Jego prawdziwych uczniów; to pierwsze świadectwo, jakie dajemy innym ludziom o naszej przynależności do FZŚ. *Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeżeli będziecie się wzajemnie miłowali* (J 13,35). W pierwszej kolejności to w naszych rodzinach troszczymy się o atmosferę miłości, życzliwości, wzajemnego przebaczenia sobie, a nawet poświęcenia. Oddawanie czci Panu Bogu przez modlitwę, pełny udział we Mszy św., podtrzymywanie tradycji religijnych i narodowych pomaga nam budować poprawne relacje w naszych rodzinach, ale wymaga też rezygnacji z własnych postanowień oraz wyrozumiałości i akceptacji bliskich takimi, jakimi są.

Jaki jest mój stosunek do moich bliskich w rodzinie, do braci i sióstr we wspólnocie, czy potrafię ich zaakceptować takimi, jakimi są? Z obserwacji wiem, że wiele wspólnot, w tym rodzinnych, rozpada się z powodu egoistycznego podejścia do osób „trudnych”, czasem znerwicowanych, zranionych. Zapominamy, że ludzie tacy są nam dani do naszej przemiany, do głębszego zrozumienia innego człowieka i odbudowywania więzi braterskich. Negatywne zachowanie franciszkanów świeckich prowadzi do zgorzenia, jest antyświadectwem przynależności do Chrystusa. Z naszego odnoszenia się do innych ludzi będziemy rozliczani na sądzie sprawiedliwego Sędziego: *Zaprawdę, powiadam wam:*



Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili (Mt 25,40).

Apostolstwo franciszkanów świeckich doceniane jest w życiu Kościoła lokalnego. Bliska współpraca FZŚ z proboszczem wyznacza czynności konieczne na dany czas i nasuwa nowe inicjatywy. W wielu wspólnotach parafialnych franciszkanie świeccy wykonują najbardziej podstawowe czynności w trosce o wygląd zewnętrzny kościoła: sprzątanie, pranie szat i bielizny liturgicznej, dekorowanie ołtarzy... Ich działalność sięga jednak nierzadko znacznie dalej i obejmuje niektóre płaszczyzny związane ze wsparciem socjalnym dla potrzebujących. Stąd też angażują się oni w pomoc bezrobotnym czy bezdomnym. Czynnościami tym za każdym razem towarzyszą modlitwa i serdeczność.

Apostolstwo franciszkanów świeckich widoczne jest w posłuszeństwie Bogu i sumiennym pełnieniu obowiązków, w chętnym przyjmowaniu woli Bożej. Żyjemy w czasach trudnych dla Kościoła, spotykamy się z ostrą i fałszywą krytyką duchownych, z podważaniem autorytetów. My jednak mamy obowiązek posłuszeństwa i szacunku względem Kościoła Chrystusowego. Pan Jezus mówi: *Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz ten kto Mną gardzi, gardzi Tym, kto Mnie posłał* (Łk 10,16). Stąd wynika nasz szacunek dla władzy duchownej w Kościele, posłuszeństwo jej zarządzeniom. Cel ten osiągamy przez sumienne pełnienie obowiązków, zarówno tych rodzinnych, jak i tych wynikających z przynależności do zakonu.

**s. Janina Iwanicka,
radna narodowa ds. formacji**

Temat do rozważań na rok 2018 Wielkiej Nowenny na jubileusz 800. rocznicy powstania III Zakonu św. Franciszka: „**Rodzą Go przez święte uczynki, które powinny przyświecać innym jako wzór**”.

KALENDARZ LITURGICZNY BREWIARZA FZŚ

okres Adwentu

17.12 – 3. niedziela Adwentu – III tydzień

24.12 – 4. niedziela Adwentu – IV tydzień

okres Narodzenia Pańskiego

25–31.12 – oktawa Bożego Narodzenia – niedziela I tygodnia

Rok 2018

1.01 – uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

– niedziela I tygodnia

2–5.01 (wtorek–piątek) – I tydzień

(6 stycznia (sobota) – uroczystość Objawienia Pańskiego

– niedziela I tygodnia)

7.01 – święto Chrztu Pańskiego – niedziela I tygodnia

okres zwykły

8–13.01 (poniedziałek–sobota) – I tydzień

14.01 – 2. niedziela zwykła – II tydzień

21.01 – 3. niedziela zwykła – III tydzień

28.01 – 4. niedziela zwykła – IV tydzień

4.02 – 5. niedziela zwykła – I tydzień

11.02 – 6. niedziela zwykła – II tydzień

okres Wielkiego Postu

18.02 – 1. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień

25.02 – 2. niedziela Wielkiego Postu – II tydzień

4.03 – 3. niedziela Wielkiego Postu – III tydzień

11.03 – 4. niedziela Wielkiego Postu – IV tydzień

18.03 – 5. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień

25.03 – Niedziela Męki Pańskiej – II tydzień

okres wielkanocny

1.04 – Niedziela Wielkanocy Zmartwychwstania Pańskiego

– niedziela I tygodnia

2–7.04 – oktawa Wielkanocy (poniedziałek–sobota)

– niedziela I tygodnia

8.04 – niedziela Miłosierdzia Bożego – II tydzień



Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub oficjum o świętym – ss. 433–557 brewiarza FZŚ.

„JESTEŚMY NAPEŁNIENI DUCHEM ŚWIĘTYM”

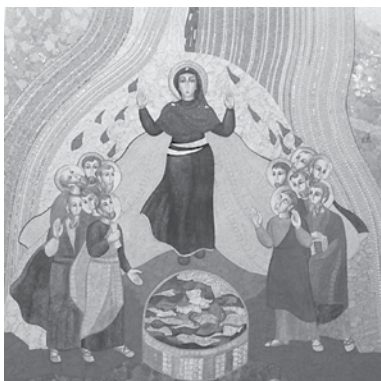
Odkrywanie osoby Ducha Świętego oraz Jego darów

W 1. niedzielę Adwentu wszedł w życie nowy program duszpasterski na lata 2017–2019, którego celem jest odkrycie osoby Ducha Świętego, otwarcie się na Jego działanie oraz refleksja nad kolejnym sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego, jakim jest bierzmowanie. Zasadniczym zadaniem realizacji programu pierwszego roku będzie odkrywanie osoby Ducha Świętego oraz Jego darów.

W kontekst realizacji wspomnianego powyżej programu wpisują się również rocznice wydarzeń historycznych: 450. rocznica śmierci św. Stanisława Kostki, patrona Polski i młodzieży, oraz 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości.

[Poprzedni 4-letni cykl duszpasterski w Kościele w Polsce (realizowany w latach 2013–2017) skoncentrowany był wokół sakramentu

chrztu świętego i na odnowieniu przez wiernych świadomości chrzcielnej. Przebiegał pod hasłem „Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”. W jego ramach świętowano 1050. rocznicę chrztu Polski w roku 2016. Ostatni rok tej formacji pod hasłem „Idźcie i głoscie” zakończył się w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata].



Z NAUCZANIA KKK

Wierzę w Ducha Świętego

683 „Nikt... nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: »Panem jest Jezus«” (1 Kor 12,3). „Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojczel!” (Ga 4,6). Poznanie wiary jest możliwe tylko w Duchu Świętym. Aby pozostawać w jedności z Chrystusem, trzeba najpierw zostać poruszonym przez Ducha Świętego. To On wychodzi naprzeciw nas i wzbudza w nas wiarę. Mocą naszego chrztu, pierwszego sakramentu wiary, życie, które ma swoje źródło w Ojcu i zostaje nam ofiarowane w Synu, jest nam udzielane wewnętrznym i osobowo przez Ducha Świętego w Kościele

684 Duch Święty przez swoją łaskę pierwszy wzbudza naszą wiarę i udziela nowego życia, które polega na tym, abyśmy znali „jedynego prawdziwego Boga oraz Tego, którego posłał, Jezusa Chrystusa” (J 17,3). Jest On jednak ostatni w objawieniu Osób Trójcy Świętej.

686 Duch Święty działa z Ojcem i Synem od początku aż do wypełnienia zamysłu naszego zbawienia. Dopiero jednak w „czasach ostatecznych”, zapoczątkowanych odkupieńczym Wcieleniem Syna, zostaje On objawiony i udzielony, uznany i przyjęty jako Osoba. Wtedy Boski zamysł, zrealizowany w Chrystusie, „Pierworodnym” i Głowie nowego stworzenia, będzie mógł urzeczywistnić się w ludzkości przez wylanie Ducha Świętego jako Kościół, komunii świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała, życie wieczne.



DUCH ŚWIĘTY I ŚW. FRANCISZEK

O tym, jak bardzo Duch Święty był ważny w życiu św. Franciszka, świadczą jego słowa zapisane w *Regule*, że bracia *nade wszystko powinni pragnąć posiść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem* (10,8).

Święty Franciszek, pisząc te słowa w *Regule*, chciał, aby bracia mieli jasno ustaloną hierarchię. Zdawał sobie doskonale sprawę, że ten inny duch będzie robił wszystko, aby zająć pierwsze miejsce w sercu. Stąd te jego słowa, że *nade wszystko powinni pragnąć posiść Ducha Pańskiego*. Nikt i nic nie może zastąpić w sercu Jego obecności. Wszelki inny duch w ostatecznym rozrachunku przyniesie jedynie niepowodzenie i same straty.

Innymi kluczowymi słowami dotyczącymi Ducha Świętego u św. Franciszka są te o *Jego uświęcającym działaniu*. Ważne jest tu stwierdzenie naszego ojca, że to nie bracia, ale Duch Święty ma w nich działać. Bracia nie mogą Mu w tym przeszkadzać, ale odwrotnie, czuli/wrażliwi na wszystkie Jego poruszenia mają Mu w tym pomagać. Biedaczyna z Asyżu bardzo często napominał braci, aby nie przypisywali sobie dobrych owoców pochodzących z dzieł, których dokonali. W ostatecznym rozrachunku to nie oni, ale Duch Święty jest zawsze *Inspiratorem* i *Dokonawcą*, tym, który tchnie w braci siłę i światło, aby podjęli jakieś dzieło, a zadaniem braci jest być ciągle otwartym na Jego działanie, aby Ten mógł spokojnie dokonać to, co rozpoczął.

Spoglądając na całą historię zakonu franciszkańskiego, możemy przekonać się o prawdziwości tego, co św. Franciszek napisał o Duchu Świętym. Wtedy, gdy bracia byli ożywieni tym świętym pragnieniem, aby *nade wszystko posiść Ducha Pańskiego*, zakon kwitł i przynosił wiele owoców. Gdy braci ogarniał inny duch, na przykład pożądania władzy, znaczenia, bogactwa, wtedy zakon słabł, a nawet ulegał wewnętrznemu rozkładowi. Duch Święty jest tym wewnętrznym spoiwem zakonu oraz źródłem trwałości i owocności jego dzieł apostołskich.

Duch Święty prowadził św. Franciszka

Wszyscy biografowie przedstawiają nam św. Franciszka jako człowieka pełnego Ducha Świętego. To napełnienie Biedaczyny Duchem Świętym dokonywało się stopniowo i praktycznie było rozłożone na całe jego życie. Spróbujmy prześledzić najważniejsze etapy wypełniania św. Franciszka przez Ducha Świętego.

Niewątpliwie początek życia Biedaczyny był naznaczony tym, że był on pełen ducha światowego. Franciszek spędzał czas na zabawach, próżnych myślach i marzeniach. Jego dusza była napełniona tym, co było dobre, ale jednak dalekie od ducha Ewangelii. Wraz z niewolą w Perugii i chorobą po niej Franciszek zaczął się nawracać. Niewątpliwie to dzieło nawrócenia nie było owocem jego wysiłków, ale działania Ducha Świętego. Od tego momentu Franciszek przestał adorować siebie samego, a oddał się adoracji Boga, czyli modlitwie. W *Legendzie Trzech Towarzyszy* znajdujemy bardzo plastyczny obraz tego momentu jego życia: *Często również, prawie każdego dnia, chodził modlić się w skrytości. Odczuwał w tym pewnego rodzaju przymus dzięki słodyczy, której coraz częściej doznawał, a która skłaniała go do modlitwy czasami nawet na ulicy i innych miejscach publicznych* (8).

Widzimy tu wyraźnie działanie Ducha Świętego, który wlał w Biedaczynę dar modlitwy. To sam Duch Święty modlił się w sercu św. Franciszka i napełniał ją taką słodyczą i mocą, że ten potrafił modlić się w miejscach publicznych. Można tylko sobie wyobrazić widok tego, który swoim śmiechem i hałasem wypełniał wcześniej ulice Asyżu, a teraz, nie bacząc na nic, te same miejsca swego miasta napełniał on modlitwą. Jak musiał być mocny ten dar modlitwy, skoro Franciszek potrafił zupełnie nie przejmować się swoim otoczeniem.

Dar modlitwy był mostem, przez który mógł przechodzić do następnych etapów swego życia. Duch Święty prowadził Biedaczynę, krok po kroku, przemieniając go. Tym następnym etapem była szeroko rozumiana pokuta. Dla św. Fran-



ciszka stało się jasne, że nie może pogodzić obecności Ducha Świętego w sobie z jakąkolwiek inną obecnością sprzeczną z Ewangelią. Rozpoczął więc Biedaczyna mozolny proces oczyszczania swego wnętrza. Wiedział doskonale, że ma do pozostawienia bardzo wiele. Duch Święty sugerował mu, co ma pozostawić. Były to: rodzina, bogactwo, wygoda, sława, kariera, próżność... Być może to, co było najtrudniejsze do pozostawienia, to własna wola. W tak oczyszczonym i ogołocnym sercu mógł coraz pełniej przebywać Duch Święty.

Ostatnim etapem działania Ducha Świętego w życiu Biedaczyny było upodobnienie go do Chrystusa. To upodobnienie było nie tyle zewnętrzne, co bardziej wewnętrzne. Powoli, wraz z poznaniem Chrystusa, następowało powolne utożsamianie się Franciszka z Nim. Osoba Chrystusa coraz bardziej wypełniała Biedaczynę. Mentalność, słowa, myślenie, zachowanie, gesty, wola, wszystko to było we Franciszku coraz bardziej nie jego, a Chrystusa. I właśnie ta przemiana była powolnym, ale bardzo skutecznym działaniem Ducha Świętego.

Jest rzeczą bardzo słuszną mówienie o św. Franciszku jako o wielkim charyzmatyku. Nie chodzi tutaj o obecność w nim nadzwyczajnych darów charyzmatycznych, ale o to, że dał się z wielką konsekwencją prowadzić i napełniać Duchowi Świętemu.

Betlejem – miasto narodzin Jezusa Chrystusa oraz miasto rodzinne króla Dawida – z hebrajskiego *Bêt Lechem*, z nowohebrajskiego *Bet Lechem* oznacza **Dom Chleba**. Położone jest w zachodniej części Judei na wysokości około 775 m n.p.m.; w odległości 10 km na południe od Jerozolimy, 59 km na południowy wschód od wybrzeża Morza Śródziemnego. Obecnie znajduje się na terytorium Autonomii Palestyńskiej.

BETLEJEM – MIASTO ZA MUREM

Rys historyczny

W historii biblijnej Betlejem wspomina się jako miejsce pochowania Racheli, żony patriarchy Jakuba. Uprawna dolina położona na wschód od miasta była sceną wydarzeń związanych z Rut Moabitką. To tutaj narodził się król Dawid. Ale przede wszystkim Betlejem zasłynęło jako miejsce narodzin Jezusa Chrystusa. Podczas walk żydowskiego powstania Bar Kochby (132–135) Betlejem zostało zniszczone. Jego odbudowa była związana z kultem chrześcijańskim. W 326 roku Betlejem odwiedziła Helena, matka pierwszego chrześcijańskiego cesarza – Konstantyna. Wybudowano wówczas w tym miejscu pierwszy kościół chrześcijański. Podczas samarytańskiego powstania w 529 roku Betlejem zostało ponownie zniszczone. Miasto szybko odbudowano za kolejnego cesarza, Justyniana. W 614 roku Persowie najechali Palestynę i zdobyli Betlejem. Nie zniszczyli oni kościoła Narodzenia Pańskiego, gdyż w mozaikach podłogowych dostrzegli symbole magii perskiej. W 637 roku miasto zdobyli Arabowie, a w 1099 krzyżowcy, którzy natychmiast je ufortyfikowali i obok kościoła Narodzenia Pańskiego wybudowali klasztor. W 1100 roku w Betlejem nastąpiła koronacja Baldwina na pierwszego króla Królestwa Jerozolimskiego. W 1187 roku miasto zdobył Saladin; na mocy zawartego porozumienia powróciło ono do krzyżowców na lata 1229–1244.

W 1250 roku w świecie islamu zmieniła się tolerancja dla chrześcijaństwa i z tego powodu duchowieństwo zostało zmuszone do opuszczenia Betlejem, gdzie powróciło dopiero w następnym wieku. W 1263 roku zburzono mury obronne miasta. Od 1517 roku kontrolę nad Betlejem sprawowali Turkowie Osmańscy. Dopiero po I wojnie światowej cała Palestyna przypadła w udziale Brytyjczykom. W 1947 roku ONZ zdecydowało, że Betlejem zostanie włączone do specjalnej międzynarodowej enklawy Jerozolimy,

pozostającej pod międzynarodowym zarządem Narodów Zjednoczonych. Jednak w wyniku wojny żydowsko-arabskiej 1948 roku miasto znalazło się pod okupacją jordańską. Wówczas osiedliło się w nim wielu arabskich uchodźców uciekających z Izraela, co całkowicie zmieniło demografię Betlejem. W 1967 roku zdobyły je wojska. 21 grudnia 1995 roku Betlejem zostało przekazane palestyńskiej administracji. Podczas palestyńskiego powstania (Intifady) Betlejem stało się widownią gwałtownych starć izraelsko-arabskich.

W maju 2002 roku grupa około 40 (inne źródła podają ok. 200) palestyńskich terrorystów schroniła się przed aresztowaniem przez izraelskich żołnierzy we wnętrzu kościoła Narodzenia Pańskiego. Został on wybrany na schronienie ze względu na duże zapasy żywności i wody, ale przede wszystkim jako miejsce zainteresowania międzynarodowej społeczności. Impas trwał przez 5 tygodni, po czym grupa najbardziej poszukiwanych palestyńskich terrorystów została deportowana z terytorium Izraela do różnych europejskich państw. Po uwolnieniu kościoła znaleziono w nim kilkadziesiąt założonych ładunków wybuchowych. Od tej pory miasto znajduje się pod zaostrożoną kontrolą – blokada dróg i okresowe wprowadzanie godziny policyjnej. Od 2006 roku miasto zostało całkowicie otoczone 8-metrowym betonowym murem; ten 8-kilometrowy odcinek muru odgradza je od terenów izraelskich.

Rys turystyczny

Betlejem należy do Autonomii Palestyńskiej. Miasto jest otoczone ze wszystkich stron przez posterunki izraelskiej armii, a na drogach znajdują się punkty kontrolne. Główna droga prowadząca w kierunku Jerozolimy jest zamknięta na przedmieściach w rejonie grobowca Racheli. Palestyńczycy nie mają tutaj wstępu, jak również Izraelczycy nie mają swobod-

nego wstępu do miasta. Wszystkie ograniczenia w ruchu zostały wprowadzone ze względów bezpieczeństwa. Wszelki ruch jest dozwolony wyłącznie za pomocą specjalnych przepustek, które można uzyskać u izraelskich władz wojskowych. Okresowo wprowadza się ułatwienia w ruchu turystów przybywających do tego miejsca pielgrzymkowego. Betlejem nigdy nie było dużym miastem, prawdopodobnie dlatego, że źródła w najbliższym jego sąsiedztwie nie były dostatecznie bogate w wodę. Tutejsza ludność zajmuje się głównie hodowlą owiec i rolnictwem. Osobnym źródłem dochodów są wpływy z turystyki, gdyż Betlejem znajduje się na trasie pielgrzymkowej. Jest to ośrodek kultu religijnego chrześcijan. Nad miastem góruje bazylika Narodzenia Pańskiego. Została ona wybudowana w IV wieku, przebudowana w 550 roku i w XII wieku wraz ze słynną Grotą Narodzenia. Niskie wejście wymaga od wchodzących pielgrzymów pochylenia się. Do bazyliki przylegają klasztory i kościoły ormiańskie, greckoprawosławne i katolickie, a wśród nich kościół św. Katarzyny. W Betlejem znajduje się także uniwersytet, założony w 1973 roku (Bethlehem University, Bethlehem oficjalny website). Jednym z miejsc otaczanych największą czcią przez wyznawców judaizmu jest grobowiec Racheli, żony Jakuba. Grób mieści się w małym, pobielonym budynku, wzniesionym w 1860 roku przez sir Mosesa Montefiorego. Często można spotkać tu żydowskie kobiety modlące się o płodność i szczęśliwe rozwiązanie.

o. Jędrzej R. Róg OFM

Źródła:

<http://pl.wikipedia.org>;
<http://www.izrael.badacz.org> (na podanej stronie opracowano na podstawie „Explorer Izrael”, „Pascal Izrael”, „Winnica”, „Świat Biblii” – biuletynów Ambasady Izraela w Polsce, witryn internetowych rządu Izraela i innych opracowań dotyczących Państwa Izrael).



NAWIEDZIŁAM MIEJSCE NARODZENIA ZBAWICIELA



Bazylika Narodzenia Pańskiego



Grota Narodzenia



Wejście do Groty Mlecznej



Kościół św. Katarzyny

W wrześniu 2017 roku dane mi było uczestniczyć w pielgrzymce po Ziemi Świętej, tej samej, którą ponad dwa tysiące lat temu przemierzał Jezus Chrystus. Na własne oczy zobaczyłam miejsca, gdzie przyszedł na świat, czynił cuda, nauczał i „co najważniejsze, dokonał naszego odkupienia. W mojej pamięci pozostało przede wszystkim Betlejem.

Dzisiejsze Betlejem – ośrodek kultu religijnego chrześcijan, biblijne miejsce narodzenia Jezusa, do którego pielgrzymuje cały świat, otacza potężny mur, będący granicą strefy żydowskiej i palestyńskiej, oddzielający te dwa światy. Zrobił na mnie ogromne wrażenie, mimo woli skojarzył się z warszawskim gettem. Za tym murem każdego dnia miałam możliwość zatrzymać się na modlitwie w najważniejszych dla naszej wiary miejscach. Przede wszystkim była to bazylika Narodzenia Pańskiego. Prowadzą do niej bardzo niskie drzwi – tak niskie, że aby przez nie wejść, trzeba się bardzo nisko schylić. Mają zaledwie 120 cm wysokości. Nazywane są one „drzwiami pokory”, bo też wiele pokory trzeba, by stanąć oko w oko z tajemnicą narodzenia Stwórcy. We wnętrzu bazyliki przepiękny ołtarz, a pod nim miejsce, gdzie przyszedł na świat Jezus Chrystus. W milczeniu, razem z innymi, schodziłam kamiennymi schodkami do miejsca narodzenia Jezusa. Patrzyłam na srebrną, czternastoramienną gwiazdę wskazującą miejsce, gdzie się narodził, a kiedy przyszła moja kolej, uklękłam, dotknęłam, z największą czcią ucałowałam miejsce, gdzie Maryja wydała na świat Zbawiciela – ja nędzny grzesznik, za którego On oddał swoje życie. Pod gwiazdą jest napis: *Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est* – Tu z Maryi Dziewicy narodził się Jezus Chrystus. Była to dla mnie jedna z najbardziej niezwykłych chwil tej pielgrzymki. Właśnie tam, jak nigdzie indziej na świecie, czuje się klimat Bożego Narodzenia. Jest to jedno z nielicznych miejsc, w których przez wszystkie dni roku rozbrzmiewa wielojęzyczny, gromki, radosny śpiew kolęd. Wiercie mi, miejsce narodzenia Jezusa ani trochę nie odpowiada naszym

wyobrażeniom. My mamy w głowie obraz stajenki, szopy – a tu grota w skale, która nie ma nic wspólnego ze stajenką z naszych wyobrażeń.

Przeżywając w tym roku święta Bożego Narodzenia na pewno będę miała przed oczyma miejsca będące świadkami obecności Chrystusa. Byłam przecież nie tylko w Grocie Narodzenia, ale też w Grocie Mlecznej. Jest to cudowne i niezwykle miejsce. Zgodnie z tradycją, podczas ucieczki do Egiptu Święta Rodzina zatrzymała się tu, by Maryja mogła nakarmić Dzieciątka. Kropla mleka spadła wówczas na skały, które stały się śnieżnobiałe. Przychożą tu kobiety bez względu na wyznanie, by modlić się o dar potomstwa.

Na długo zostanie także w mojej pamięci grób i cela św. Hieronima. To dzięki niemu uzmysłowiłam sobie, że „jeżeli będę żyć tym, co rozumiem w Piśmie Świętym, zrozumiem to, czego w nim nie rozumiem”.

Po powrocie wszystko jest jednym wielkim wspomnieniem, pomieszanym, bez możliwości ustalenia, co było po kolei. A przecież były jeszcze: kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej, z którego za pośrednictwem satelity na cały świat transmitowane są uroczyste Pasterki odprawiane w noc Bożego Narodzenia, Pole Pasterzy, Jezioro Genezaret, Ogród Getsemani, Kana Galilejska, Nazaret, Grota Zwiastowania, Góra Tabor i wiele, wiele innych miejsc, w których karmiliśmy się słowem Bożym dobranym zawsze do zdarzeń z danym miejscem związanych. Każde z nich dostarczało niezwykłych wrażeń i przeżyć duchowych. Żadne słowa nie są w stanie oddać tego, co wierzący człowiek doświadcza w Ziemi Świętej. Nie da się tego opisać. To trzeba przeżyć. Nad wejściem do bazyliki w Betlejem widnieje napis: „Jeśli przybywasz tu jako turysta, wyjdiesz jako pielgrzym. Jeśli przybywasz jako pielgrzym, wyjdiesz bardziej święty”. Wiele w tym prawdy. Wróciłam z Ziemi Świętej z nadzieją powrotu na ten pielgrzymi szlak.

s. Aleksandra Gruszka

Czyż można nie nawiedzić Betlejem, gdzie Chrystus przyszedł na świat, a pasterze i mędrcy stali się głosem uwielbienia całej ludzkości? W Betlejem po raz pierwszy usłyszano owo orędzie pokoju, ogłoszone przez aniołów, którego echo miało rozbrzmiewać przez wszystkie pokolenia aż do naszych czasów (św. Jan Paweł II, *List o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, 7).

ŻŁÓBEK I KRZYŻ MÓWIĄ O MIŁOŚCI BOGA

1. (...) Obchodząc pierwsze święta Bożego Narodzenia po podjęciu przeze mnie posługi następcy Apostoła Piotra, wspominałem publicznie o moim wielkim pragnieniu, aby uroczyście rozpocząć mój pontyfikat w Betlejem, w Grocie Narodzenia (por. homilia podczas Pasterki, 24 grudnia 1978, nr 3). Nie było to możliwe wówczas ani przez cały okres aż do tej pory. Czyż jednak dzisiaj mógłbym nie wielbić Boga wszelkiego miłosierdzia, którego drogi są niepojęte, a miłość jest nieskończona, za to, że w Roku Wielkiego Jubileuszu przyprowadził mnie na miejsce narodzin Zbawiciela? Betlejem jest sercem mojej jubileuszowej pielgrzymki. Drogi, którymi szedłem, przywiodły mnie do tego miejsca i do tajemnicy Narodzin, którą ono ogłasza. (...)

2. (...) Radość zwiastowana przez anioła nie jest tylko wspomnieniem z przeszłości. Jest radością dnia dzisiejszego – wiecznego „dzisiaj” Bożego Zbawienia, które obejmuje wszystkie czasy: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Na progu trzeciego tysiąclecia jesteśmy wezwani, aby wyraźniej uświadomić sobie, że

czas ma sens dlatego, iż tutaj wieczność weszła w dzieje i pozostaje z nami na zawsze. (...) Ponieważ w Betlejem zawsze jest Boże Narodzenie, w sercach chrześcijan każdy dzień jest Bożym Narodzeniem. Każdego dnia zostajemy wezwani, aby nieść światu orędzie Betlejem – ogłaszając „radość wielką”: Odwieczne Słowo, „Bóg z Boga i Światłość ze Światłości”, stało się ciałem i zamieszkało między nami (por. J 1,14). Nowo narodzone Dziecię, bezbronne i całkowicie zależne od opieki Maryi i Józefa, zawieraone ich miłości, jest całym bogactwem świata. Ono jest naszym wszystkim!

W tym Dziecińcu – Synu, który został nam dany – znajdujemy wytnienie dla dusz i prawdziwy chleb, który nigdy się nie kończy – Chleb eucharystyczny, zapowiedziany już przez samą nazwę tego miasta: *Bethlehem* – „dom chleba”. Bóg jest ukryty w Dziecku; Bóstwo jest ukryte w Chlebie Życia. *Adoro te devote latens Deitas! Quae sub his figuris vere latitas!*

3. Wielka tajemnica Bożego samouniżenia, dzieło odkupienia rozpoczynające się

w słabości – ta prawda nie jest łatwa. Zbawiciel narodził się w nocy – w ciemności, w ciszy i ubóstwie betlejemskiej groty. (...) To miejsce zaznało „jarzma” i „kija ciemności”. Ileż razy krzyk niewinnych rozlegał się na tych ulicach? Nawet wielka świątynia zbudowana na miejscu narodzin Zbawiciela wznosi się niczym forteca nękana przez dziejowe burze. Żłóbek Jezusa leży zawsze w cieniu krzyża. Milczenie i mrok betlejemskich narodzin zlewają się w jedno z mrokiem i cierpieniem śmierci na Kalwarii. Żłóbek i krzyż należą do tej samej tajemnicy odkupieńczej miłości; ciało, które Maryja złożyła w żłobie, jest tym samym ciałem, które zostało złożone na krzyżu.

Z homilii św. Jana Pawła II podczas Mszy św. na Manger Square w Betlejem, 22 marca 2000 roku
w: tegoż *Dzieła zebrane*, t. XIII, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009, ss. 329–331

PO ŚLĄSKU

GODNIE ŚWIYNTA

Już napoczynli my Adwynt – szyćry tydnie czekanio na Godnie Świynta, na narodzynie Bożyj Dzieciny – Dzieciōntka. I sōm juzaś Roraty – msze św., kere sōm wczas rano, jak jeszcze je ćma i bestōż bajtle chodzōm na nie ze kolorowo świycōncymi latarkami. We kościolach (choć niy we wszyjskich) narychtowane sōm sōdki, po kerych słaży na zymia Dieciōntko.

Ślōnske Dzieciōntko to mały Jezusek, kery rodzi sie we wilijo we Betlejem. Nale niy ino, bo jak napiszemy słowo „dzieciōntko” małōm literōm to my Ślōnzoki wiymy, iże idzie ô gyszynk, kery Dzieciōntko przinosi nōm we wilijo. Dostać ôd Dzieciōntka jakisik fajny gyszynk niy ma tak leko. Trza bez cołki rok być grzecznym, nō i napisać dō Niego list. Po prowdzie to Bożo Dziecina wiw wszyjsko, tōż wiw tyż, jake by my chcieli gyszynki, nale Ślōnzoki mniymajōm, iże należy sie Dzieciōntka ô gyszynk poprosić. Jak pisze Marek Szoftysek we ksiōnżce „Ślāske Boże Narodzenie” to niy ino Ślōnzoki tak mniymajōm. Idzie tyż poczytać ô tym we Biblyjce, we Ewangeliij podug św. Mateusza. Je tam taki

kōncek: „Proście, a dajōm Wōm; szukejcie, a znojdziecie; kłupcie, a ôdewrōm Wōm. Bo przecam każdy, kery prosi, dostowo; kery szuko, znojdzie, a kłupiōncymu ôdewrōm” (Mt 7,7-8). Tōż taki napisany list trza wsadzić we koperta, zaklejić, nō i napisać „Dzieciōntko, Niebo”. Znaczką niy trza. Trza ino jeszcze położyć list na fynsterbrecie, a Janiōł weźnie go, jak bydymy spali i zaniesie tam, kaj trza.

Miarkuja, iże wszyjszy wiedzōm, co Dzieciōntko przichodzi ino 24 grudnia. Ô kery przichodzi, tego żodyn niy wiw, bo przecam żodyn Go nigdy niy widziōł. Robi to jakosik tak po kryjomu, nojczyńści, jak cołko familijo siedzi przy wieczerzy i niy dowo pozōr, co sie we izbie wyrobio. Dziepiyro wtynczos, jak wszyjszy powieczerażajōm, podzielōm sie ôpłatym, porzykajōm i pośpiywajōm kolyn dy, to bajtle mogōm szukać gyszynkōw, abo wyciōngać je spod chojinki.

We cołkym świecie ludzie wiedzōm, iże Jezus narodził sie we Betlejem, nale gyszynki przinosi ino u nos, na Ślōnsku i to niy na cołkym, bo na Ślōnsku Cieszyńskym robi



to Aniołek (a to skuli tego, co tam bōło zowdy wiyncyj wanielikōw). Ślōnzoki wiedzōm ô tym ôd hańdowna i winszujōm sie „bogatego dzieciōntka”, a i bajtle, jak sie po świyntach trefiōm we szkole, to aszōm sie jedyn przed drugim, co ftory dostał ôd Dzieciōntka. I choć tradycjo podano na naszo bōła kejsik i we Czechach i we Austrii, i we nikerych niymieckich landach to – dejcie pozōr! – ôstała sie już ino u nos – na Wyrchniym Ślōnsku.

Tōż zrōbcie wszyjsko, co ino mogecie, coby ôna u nos bōła zowdy, coby znały jōm niy ino nasze bajtle, nale tyż wnuki, prawnuki, praprawnuki, itd. Tego Wōm, a i mie samyj winszuja na te Godnie Świynta. Fajrucie je ze cołkymi familiami, a Dzieciōntko niych trefi do Wōs ze nojgryfniejszymi gyszynkami i niych Wōm błogosławi na cołki bezrok.

s. Aleksandra Gruszka

31 GRUDNIA – ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY: JEZUSA, MARYI I JÓZEFA

Rdz 15,1-6; 21,1-3; Ps 105; Hbr 11,8.11-12.17-19; Łk 2,22-40

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. (...) A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta – Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Łk 2,22.39-40

Tradycja patrystyczna i teologiczna pomaga nam zinterpretować i wyjaśnić tekst Łukasza o wzrastaniu w łasce i mądrości w kontekście działania Ducha Świętego. Święty Tomasz [z Akwinu], mówiąc o łasce, określa ją wielokrotnie mianem *gratia Spiritus Sancti*; łaska jest bezinteresownym darem, konkretnym wyrazem przychylności Boga względem stworzenia odwiecznie umiłowanego przez Ojca. Mówiąc zaś o pochodzeniu łaski, Tomasz wyraźnie stwierdza, że jej „przyczyną główną jest moc Ducha Świętego”. Jest to łaska usprawiedliwiająca i uświęcająca, która przywraca człowiekowi przyjaźń z Bogiem w królestwie niebieskim. W tym darze łaski człowiek otrzymuje Ducha Świętego i przez nią Duch Święty mieszka w nas. W Chrystusa zaś, ze względu na osobową unię natury ludzkiej ze Słowem Bożym, na najwyższą szlachetność Jego duszy, na uświęcającą i zbawczą misję wobec całego rodzaju ludzkiego, Duch Święty wlewa pełnię łaski. (...) Jednakże pełnia łaski w Jezusie była odpowiednia do Jego wieku: pozostając zawsze pełnią, wzrastała z wiekiem.

To samo można powiedzieć o mądrości, którą Jezus posiadał od początku w pełni, na jaką pozwalał Jego wiek dziecięcy. Z upływem lat pełnia ta rosła wraz z Nim. Nie była to jedynie ludzka wiedza i mądrość w sprawach Boskich, którą Bóg przekazał Chrystusowi w Słowie zamieszkującym w Jego człowieczeństwie, ale także i przede wszystkim mądrość jako dar Ducha Świętego: najwyższy z darów, „który udoskonala możliwości duszy, uzdalniając je do przyjmowania poruszeń Ducha Świętego.

św. Jan Paweł II, katecheza 27 VI 1990w: tegoż, „Dzieła zebrane”, t. VII, *Katechezy*, cz. 2, s. 148



PRZYKŁAD NAZARETU

Nazaret jest szkołą, w której zaczyna się pojmować życie Jezusa: jest to szkoła Ewangelii. Tutaj przede wszystkim uczymy się patrzeć, słuchać, rozważać i przenikać głębokie i tajemne znaczenie tego bardzo prostego, pokornego i jakże pięknego objawienia się Syna Bożego. Może też i całkiem nieświadomie uczymy się Go naśladować. Tutaj jest nam dane zrozumieć w pełni, kim jest Chrystus. Tu pojmujemy konieczność rozważenia tego, co stanowiło ramy Jego pobytu wśród nas: miejsca, czasu, zwyczajów, języka, praktyk religijnych, słowem, tego wszystkiego, czym się posłużył Jezus, żeby objawić się światu. Wszystko tutaj przemawia, wszystko nabiera znaczenia. Tu, w tej szkole, widzimy potrzebę duchowego wyrobienia, jeśli chcemy iść za nauką Ewangelii i być uczniami Chrystusa.

O, jak bardzo pragnęlibyśmy powrócić na nowo do lat dziecinnych i poddać się tej

pokornej, a wzniosłej szkole nazaretańskiej! Jakbyśmy chcieli pod okiem Maryi uczyć się na nowo prawdziwej wiedzy o życiu i najwyższej mądrości praw Bożych!

Ale tylko przechodzimy tędy. Musimy się wyrzec tego pragnienia, aby tu się uczyć rozumienia Ewangelii, tej nauki, której właściwie nigdy nie ma końca. Zanim jednak stąd odejdziemy, musimy pośpiesznie i jak gdyby ukradkiem przyswoić sobie kilka krótkich pouczeń Nazaretu.

Najpierw lekcja milczenia. Niech się odrodzi w nas szacunek dla milczenia, tej pięknej i niezastąpionej postawy ducha. Jakże jest nam ona konieczna w naszym współczesnym życiu, pełnym niepokoju i napięcia, wśród jego zamętu, zgiełku i wrzawy. O milczenie Nazaretu, naucz nas skupienia i wejścia w siebie, otwarcia się na Boże natchnienia i słowa nauczycieli prawdy; naucz nas potrzeby i wartości przygotowania, studium, rozważania, osobistego życia wewnętrznego i modlitwy, której Bóg wysłuchuje w skrytości.

Jest jeszcze i lekcja życia rodzinnego. Niech Nazaret naucz nas, czym jest rodzina, jej wspólnota miłości, jej surowe i proste piękno, jej święty i nierozdzielny charakter.

Uczmy się od Nazaretu, że wychowanie rodzinne jest cenne i niezastąpione i że w sferze społecznej ma ono pierwszorzędne i niezerwane znaczenie.

Wreszcie przykład pracy. O Nazaret, „domu Syna cieśli”, tu właśnie chcielibyśmy zrozumieć i umocnić surowe, a przynoszące zbawienie prawo ludzkiej pracy, przywrócić świadomość jej wartości, przypomnieć, że praca nie może być sama w sobie celem, ale że jej wartość i wolność, którą daje, płyną bardziej z wartości celu, jakiemu ona służy, niż z korzyści ekonomicznych, jakie przynosi. Jakżebyśmy chcieli pozdrowić stąd wszystkich pracujących całego świata i ukazać im wielki wzór ich Boskiego Brata, Proroka wszystkich słusznych ich praw – Chrystusa, naszego Pana!

z przemówienia papieża Pawła VI w Nazarecie, 5.01.1964

II czytanie z godziny czytań, w: „Liturgia godzin zakonów franciszkańskich w Polsce”, t. I: *Okres Adwentu, Okres Bożego Narodzenia*, Wrocław 2013, ss. 370–372

W poprzednim numerze kwartalnika opisywaliśmy obchody Dni Euzebiańskich w Miejskiej Górcie, na których obecni byli franciszkanie świeccy. Dziś prezentujemy krótką historię franciszkańskiego klasztoru i kościoła.

KOMPLEKS KLASZTORNY W MIEJSKIEJ GÓRCIE*

W 1622 r. z fundacji kasztelana gnieźnieńskiego Adama Przyjemskiego powstały drewniany kościółek i klasztor przy kaplicy Świętego Krzyża położonej za miastem (dziś miejsce już w pełni nieznanne), do którego sprowadzeni zostali franciszkanie reformaci. Drewniana budowla nie wytrzymała naporu wylewów tamtejszej rzeki, dlatego w innym miejscu, na wzgórzu zwanym Goruszki (stąd często nazwy mieszane: Miejska Górka – Goruszki) od 1742 r. zaczęto budowę murowanego kościoła i klasztoru w stylu barokowym. Konwent od początku należał do wielkopolskiej prowincji reformatów pw. św. Antoniego. Podziemia kościoła pełniły rolę krypty grobowej zakonników i okolicznej szlachty. Kościół był miejscem kultu (do dziś) św. Franciszka z Asyżu.

W 1833 r. władze pruskie położyły kres pierwszemu istnieniu placówki francisz-

kańskiej, oddając ją na własność gminie katolickiej. Cenne zbiory biblioteczne zostały przez władze rozczłonkowane. W klasztorze przez pewien czas mieścił się szpital gminny.

Drugi okres istnienia konwentu rozpoczął się w 1853 i trwał do roku 1875 (następna kasata – kulturkampf). W tym czasie konwent przynależał do utworzonej w 1855 r. Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP w Wielkim Księstwie Poznańskim i Prusach Zachodnich. Przez krótki czas tego okresu pełnił rolę nowicjatu tej prowincji, a przede wszystkim był siedzibą prowincjała. Ciągłość istnienia prowincji podtrzymywali przebywający tam (także w Osiecznej) w coraz mniejszej liczbie zakonnicy.

Trzeci okres istnienia w pełni domu zakonnego rozpoczął się w 1923 r. z chwilą odrodzenia prowincji (włączenie Komisa-

riatu Zależnego św. Jadwigi na Górnym Śląsku do prowincji wielkopolskiej kościelnie istniejącej) pod nazwą Niepokalanego Poczęcia NMP w Wielkopolsce (od 1932 r. Wniebowzięcia NMP w Polsce). W latach 1925–1931 w klasztorze mieściło się studium teologiczne prowincji. W czasie II wojny światowej klasztor został w pierw miejsce internowania okolicznych księży, a następnie więzieniem politycznym (miejsce kaźni wielu więźniów). Od 1991 r. klasztor pełni rolę nowicjatu prowincji.

za: *Katalog Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce. 150 lat istnienia Prowincji 1855–2005*, ss. 60–61, [za zgodą ministra prowincjalnego]

* Miasteczko położone ok. 9 km od Rawicza. Franciszkański klasztor z kościołem znajduje się ok. 2 km od centrum.



fol. Archiwum prowincji

W poprzednim numerze (ss. 20–21) w tekście o obchodach Dni Euzebiańskich w Miejskiej Górcie błędnie zapisano nazwisko autorki artykułu, które powinno brzmieć s. Aleksandra Żyguła. Siostrę oraz czytelników przepraszamy.

redakcja

OJCIEC HIERONIM JUŻ NA MISJACH



W kościele pw. św. Wojciecha w Bytomiu 25 czerwca 2017 roku, podczas Mszy św. o godz. 12, minister prowincjalny o. Antonin Brząkalik OFM wręczył o. Hieronimowi Łusiakowi OFM krzyż misyjny. 4 lipca wyjechał on na misję do Republiki Środkowoafrykańskiej. W ostatnim czasie przed wyjazdem pracował duszpastersko na placówce parafialnej w Bytomiu. Do służby misyjnej przygotowywał się kilka lat – w seminarium w Panewnikach i poprzez uczestnictwo w kursach językowych. Gotowość do wyjazdu na misję do Afryki zgłosił już w pierwszych latach nauki w seminarium. Ojciec Hieronim napisał też pierwsze listy z afrykańskiej placówki. Oto ich małe fragmenty:

„W końcu w kalendarzu pojawił się 4 lipca. (...) Podróż samolotem minęła zaskakująco łatwo, szybko i przyjemnie – z Warszawy do Paryża dwie godziny, dwie godziny na przesiadkę i sześć godzin ze stolicy Francji do serca Afryki. Pierwsze kroki i wrażenia po wylądowaniu są nie do opisania, więc nie będę się silił, bo

tego nie da się opisać. Na miejscu czekał na mnie Symeon... Jeszcze nie tak dawno w Panewnikach z utęsknieniem patrzyliśmy ma mapę Afryki, a teraz już tu razem z tymi samymi wyzwaniem. Po wyjściu z lotniska okazało się, że razem z Symeonem przyjechał po mnie o. Zbigniew Kusy, biskup. (...) Po przyjeździe do klasztoru w Bimbo zostałem bardzo miło przyjęty. Brat Remo (Kongijczyk) oświadczył mi, że od tej pory mam zapomnieć o języku polskim, we wspólnocie, mimo że jest kilku Polaków, używa się jedynie języka francuskiego i sango. Po francusku jakoś sobie radzę, gorzej z sango, ale tydzień temu zacząłem naukę, więc małymi kroczkami do przodu” (Bimbo, 18.07.2017).

„Minął już ponad miesiąc od ostatniego maila (...) Na początku chciałbym podzielić się pewnym ewenementem, którego można by „pozazdrościć”. Otóż odkąd przyjechałem, choć jem całkiem sporo, straciłem już trzy kilogramy. Być może to za sprawą *Makongo*, które zamiast poddać się sokom trawiennym, penetrują w moim brzuchu. *Makongo* (...)

to larwy, gąsienice, od których aż roi się w pobliskich lasach. Okazuje się, że zanim larwa zdąży się przetrworzyć w motyla, odpowiednio przyrządzona może stanowić całkiem niezły proteinowy przysmak, mimo iż nie wygląda apetycznie. Trzeba jeść, co jest, aby sprostać tutejszym wyzwaniom, a tych w ostatnim czasie nie brakowało. (...) Wspominałem też o nauce sango. Póki co nie czuję postępów, naukę przerwałem miesiąc temu, bo jak na nasze skromne warunki była trochę za droga. Mam jednak za sobą pierwszy sukces, tydzień temu w szpitalu po raz pierwszy sam odprawiłem Mszę św. w owym języku. Choć nie za wiele z tego rozumiałem, wierni powiedzieli, że zrozumieli prawie wszystko. To była pierwsza Eucharystia w moim życiu, po której otrzymałem gromkie brawa” (Bimbo, 30.08.2017).

(za: prowincja.panewniki.pl/wydarzenia)

WIEŚCI Z PERU

5 października 2017 roku w kościele parafialnym pw. św. Franciszka w Chimbote na zakończenie Eucharystii w niedawno odnowionym ołtarzu umieszczono relikwie Męczenników z Pariacoto – o. Michała Tomaszka OFM-Conv i o. Zbigniewa Strzałkowskiego OFMConv. Relikwiarz ma kształt krzyża z San Damiano, a relikwie błogosławionych umieszczono na przeciwległych ramionach krzyża. Obok Pana Jezusa po obydwu stronach znajdują się postacie Męczenników z Pariacoto.

(za: franciszkanie.pl)



Możliwości wpłat ogólnie na cel misyjny:

na konto:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 31 1020 2313 0000 3102 0175 1783

lub przekazem pocztowym na adres:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
o. Dymitr Żeglin OFM, ul. Panewnicka 76, 40-760 Katowice

z przeznaczeniem na szkołę w parafii Rafai:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 37 1020 2313 0000 3102 0023 8766



DOROCZNA PIELGRZYMKA FZŚ DO MB JASNOGÓRSKIEJ

Drodzy Siostry i Bracia, Czcigodni Ojcowie

Zdanie z Listu św. Franciszka do wszystkich wiernych: „Matkami dla Niego są, gdy noszą Go w sercu i w ciele przez miłość Boską oraz czyste sumienie” było hasłem tegorocznej XXIV Ogólnopolskiej Pielgrzymki FZŚ w Polsce do Matki Bożej Jasnogórskiej.

Wdzięczni Bogu za łaskę pobytu w narodowym sanktuarium trwalibyśmy na modlitwie w łączności z pozostałymi w domach siostrami i braćmi, którym siły i zdrowie nie pozwalały na pielgrzymowanie. Powierzaliśmy przez pośrednictwo naszej Matki i Królowej: wszystkie sprawy Kościoła, naszej ojczyzny, wspólnoty FZŚ, nasze rodziny i nas samych. W 300. rocznicę koronacji jasnogórskiego wizerunku składaliśmy w darze nasze oddanie Matce Bożej, przyrzekając żyć Ewangelią Pana Jezusa za wzorem św. Franciszka z Asyżu.

Pielgrzymowanie do Matki Najświętszej rozpoczęliśmy wielbieniem Boga modlitwą i śpiewem podczas podróży autokarami lub innymi środkami lokomocji. W piątek 21 lipca br. o godz. 21 stawiliśmy się licznie wraz z czcigodnymi kapłanami asystentami duchowymi na Apelu Jasnogórskim. Ojciec Andrzej Romanowski OFMConv, przewodniczący Konferencji Asystentów Narodowych, w rozważaniu apelowym, nawiązując do jubileuszu 800-lecia powstania III zakonu, zacytował List do wszystkich wiernych św. Franciszka z Asyżu: „O tych, co czynią pokutę i o tych, co nie czynią pokuty”. Po Apelu rozpoczęło się nocne czuwanie, które prowadził o. Andrzej wraz z s. Jolantą Bogdanów.

O północy Mszy św. koncelebrowanej z udziałem 13 kapłanów przewodniczył oraz wygłosił homilię o. Zbigniew Kołodziejczyk OFMConv, asystent Regionu Katowickiego. O oprawę muzyczną, jak co roku, zatroszczyła się wspólnota FZŚ z Helu. Rozważania różańcowe podczas czuwania prowadziły regiony: Częstochowski, Poznański, Warszawski, Lubelski, Białostocki, Gdański, Katowicki i FZŚ z Białorusi.

W drugim dniu pielgrzymki w radości oczekiwania na rozpoczęcie wprowadzili nas siostry i bracia z Helu programem słowno-muzycznym. Tradycyjnie od stacji różańcowej „Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu” rozpoczęliśmy część bolesną Różańca świętego. Po jego zakończeniu o. Nikodem Sobczyński OFM, asystent narodowy, wygłosił konferencję „Życie duchowe św. Alberta Chmielowskiego”.

Punktualnie o godz. 11 hymnem „Od

wielu wieków...” rozpoczęła się uroczysta Msza św. koncelebrowana z udziałem około 50 kapłanów, której przewodniczył i homilię wygłosił o. Zdzisław Gogola OFMConv, asystent narodowy. Podczas procesji z darami ołtarza Rycerze św. Franciszka w strojach pastuszków z Fatimy złożyli Różaniec, Rada Narodowa ofiarę na sanktuarium jasnogórskie, siostry z FZŚ na Białorusi obraz sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Po Mszy św. był czas na posiłek, braterskie rozmowy i nabywanie materiałów formacyjnych.



O godz. 15 Koronką do Miłosierdzia Bożego rozpoczęła się Droga Krzyżowa oparta na tekstach z pism bł. Honorata Koźmińskiego prowadzona przez o. Mariana Jarząbka OFMConv i s. Jolantę Bogdanów. Śpiew pieśni był, jak co roku, w wykonaniu siostr z Regionu Poznańskiego: Urszuli i Alicji. Nasze spotkanie u Matki Najświętszej zakończyło błogosławieństwo kapłańskie o. Mariana Jarząbka OFMConv, wieloletniego asystenta narodowego.

Dziękuję wszystkim Wam, Siostry i Bracia, za liczny udział. Oceniamy, że było nas około 6 tys., w tej liczbie byli też nasi sympatycy. Jeśli będzie taka wola Boża, to może niektórzy z nich podczas następnej pielgrzymki będą już na etapie formacji.

Dziękuję czcigodnym Ojcom Asystentom, kapłanom z Pierwszego Zakonu, a także księżom diecezjalnym, którzy gorliwie opiekują się wspólnotami, że trwali z nami na modlitwie.

Niech wszystkim Pan błogosławi, a Matka Najświętsza Królowa Polski otacza opieką, byśmy odważnie i wytrwale podążali za Jej Synem Jezusem Chrystusem, naśladowując św. Franciszka z Asyżu.

**s. Joanna Berłowska OFS,
przełożona narodowa FZŚ w Polsce**

Z homilii o. Zdzisława Gogoli OFMConv, wygłoszonej podczas XXIV Pielgrzymki FZŚ na Jasną Górę 22 lipca br.

Witaj, niebios Królowo,/ Witaj, Pani Aniołów,/ Witaj, Różdżko i Bramo/ Jasność zrodziłaś światu./ Ciesz się, Panno chwalebna/ Ponad wszystkie piękniejsza,/ Witaj, o Najśliczniejsza,/ Proś Chrystusa za nami.

Tymi słowami chcemy przywitać się z naszą Panią Jasnogórską. (...) Jako wielka Rodzina Franciszkańska (...) stajemy dzisiaj w tym miejscu, by dziękować Bogu, za Jej wstawiennictwem, za wszelkie dobro. Jest też czas i miejsce, by przeproszać Boga i ludzi za uświadomione braki. (...)

Pielgrzymowanie ludzkie ma swój cel. Przyszlismy tutaj, by sobie uświadomić jeszcze głębiej sens naszego powołania życiowego. Wiemy, że człowiek to najpiękniejsze dzieło Boga; niepowtarzalny byt duchowo-fizyczny. Każdy z nas otrzymał twarz, jedyną twarz, otrzymał tożsamość duchowo-fizyczną. Powołał Bóg ciebie i mnie do świętości, jak przypominał nam Sobór Watykański II. Obecne ideologie liberalne, szczególnie gender, usiłują sponiewierać człowieka, jego godność i tożsamość. To zniekształcenie człowieka jako dzieła Bożego dokonuje się na naszych oczach. Ojciec kłamstwa, szatan, bardzo daleko wciągnął człowieka i przeciwstawił Bogu; zakłócił w człowieku świadomość tożsamości – kim ja jestem? (...) Bracia i Siostry nie możemy sobie pozwolić na wątpliwość, kim ja jestem. Stworzył Bóg mnie i ciebie jako człowieka: mężczyznę i kobietę, osobę wolną, rozumną, z miłości do miłości. Koniec – nie ma do tego żadnych przypisów ani komentarzy. Małżeństwo jest sakramentem i kapłaństwo jest sakramentem.

Wiemy, że większość osób realizuje swoje powołanie w stanie małżeńskim, czyli w sakramentalnym związku małżeńskim. Jest to wielka tajemnica; przez miłość dwojga ludzi Bóg daje nam znak sakramentalny, tzn. miłujące się osoby stanowią widzialny znak łaski Bożej niewidzialnej. Wybrałeś życie małżeńskie, rodzinne, i to jest właśnie twoje powołanie, które musisz najpierw zrozumieć, z wdzięcznością przyjąć, a następnie je pielęgnować, pracować nad sobą i dochodzić do świętości wspólnie z wybraną osobą i założoną rodziną. W tym świętym miejscu chcę zwrócić uwagę na problem profanacji tych sakramentów. Jesteśmy zgorszeni, i słusznie, jeżeli kapłan wychodzi z szeregów kapłańskich, jeśli zdradza Chrystusa i Jego Ewangelię, pozostawia powierzonych mu wiernych. Ale równie mamy się gorszyć, jeżeli małżeństwo się rozpada, niszczy się sakrament małżeński, także czytelny

ZROZUMIEĆ SWOJE POWOŁANIE

znak Chrystusa. (...) Siostry i Bracia! Nurty liberalne współczesnego czasu podpowiadają: jesteś wolnym człowiekiem, możesz robić wszystko, co chcesz. Co to znaczy być wolnym człowiekiem? Jesteś wolnym człowiekiem w wymiarze Bożego prawa. Siostry i Bracie – małżonkowie: zaufał wam Bóg, ogromnie wam zaufał. W wasze ręce, w wasze serca złożył odpowiedzialność za przekazywanie nowego życia, prokreację. Wy jesteście za nie odpowiedzialni. Nie politycy, nie lekarze, nie kapłani ani nikt na świecie, bo tobie Bóg dał moc prokreacyjną i obdarzył zaufaniem. Nikt nie może wziąć odpowiedzialności za ciebie, bo tobie zlecił Bóg to powołanie. (...)

Kapłaństwo to drugi sposób przeżywania swojego powołania, życia i dążenia do świętości; to powołanie do dawania życia duchowego. Kto otrzymał ten szczególny dar, przyjął święcenia kapłańskie, uczestniczy w sakramencie kapłaństwa. Kapłan to sługa Ewangelii i przewodnik na drogach wiary. Po to są kapłani, by wam pomagali w realizowaniu trudnego powołania małżeńskiego. Przypomnijmy sobie scenę z Ewangelii, jak Pan Jezus zawołał Piotra i zadał mu delikatne pytanie: „Piotrze, czy ty Mnie miłujesz?”. (...) kiedy trzeci raz go zapytał, Piotr odpowiedział: „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham”. O to chodziło w tej lekcji nawrócenia, żeby Piotr uświadomił sobie swoją słabość, żeby uznał z pokorą, co było w nim słabe i żeby przyjął właśnie jako słaby człowiek bardzo odpowiedzialną posługę, którą Jezus mu zlecił: „Ty jesteś Opoka, a na tej Opoce zbuduję Kościół mój i bramy piekielne go nie przemogą”.

Opoka, prawda i Kościół – kapłan nie może głosić swojej ideologii czy idei. On się włączył w wielki nurt głoszenia Bożej prawdy. Racją bytu Kościoła jest głoszenie prawdy, kiedy przestanie mówić prawdę o Bogu – nie ma on racji bytu. Nie tylko stojący u góry hierarchowie, ale my wszyscy jesteśmy Kościołem, włączeni przez chrzest zostaliśmy powołani do głoszenia Ewangelii. Święty Jan Vianney, proboszcz z Ars (...) mówił: jak trzeba żałować kapłana, który odprawia Mszę św. tak, jakby czynił coś zwyczajnego. Od sposobu odprawiania Mszy św. zależy gorliwość kapłana, bo Msza św. to nie jest coś zwyczajnego, to jest coś bardzo nadzwyczajnego. Kapłan nie powinien gonić za sławą, popularnością, za tym, co łagodzi ból bycia z Ukrzyżowanym. Kapłan jest ambasadorem Chrystusa na ziemi. Sposób realizowania kapłaństwa pokazał nam Jezus w Wieczerniku umyciem nóg apo-



stołom. W dwudziestu stuleciach historii Kościoła realizowanie kapłaństwa pokazały tysiące kapłanów męczenników, którzy zostali zamordowani w różnoraki sposób, bo chcieli i byli wiernymi Chrystusowi.

Tak małżeństwo, jak i kapłaństwo realizujemy w wielkiej Rodzinie Franciszkańskiej, która dziś stoi tutaj przed Maryją, Matką Piękną Miłości. Życie realizowane poprzez piękno franciszkańskiej formacji, którą podjęliśmy, daje nam wielkie szanse. FZŚ to nie jest dodatek do twojego życia, ale jest to sposób życia. Dzisiaj bardzo was proszę z tego wzgórza Jasnogórskiego, Bracia i Siostry, bardzo proszę Asystentów wszystkich szczebli, żebyśmy sobie uświadomili do końca, że powołanie franciszkańskie to nie jest dodatek do naszego życia, często niewygodny i trudny do uniesienia. Wielu biega po różnych stowarzyszeniach, grupach, szuka nie wiadomo czego. Wybrałeś Bracie i Siostry najpiękniejszą duchowość – ubożego i pokornego Franciszka, którego nazwano *alter Christus* – drugi Chrystus. Powtarzam raz jeszcze – przynależność do tej wspólnoty FZŚ nie jest dodatkiem do twojego życia. Ja wybrałem franciszkańskie życie, bo uważałem, że właśnie w tej duchowości najlepiej zrealizuję powołanie kapłańskie. Ty, Bracie i Siostry, wybrałeś FZŚ jako jeden z najlepszych sposobów zrealizowania swojego życia, byłeś przygotowany i formowany. Nie wstydź się więc być franciszkaninem, nie szukaj innych form realizacji powołania; znalazłeś piękną, dobrą, bezpieczną drogę, i na tej właśnie glebie buduj swoje życie. Nie biegaj po wszystkich grupach i stowarzyszeniach, masz swój uporządkowany styl życia franciszkańskiego. Nie bójmy się tego słowa „zakon”, to jest ordo, czyli porządek, uporządkowany sposób życia według Reguły św. Franciszka. Czego więc się wstydzisz? Czego się boisz? Czemu nie promujesz św. Franciszka w swoim środowisku? Pomagajmy sobie zrozumieć i dobrze wypełnić nasze powołania, piękny sposób życia, jaki wybraliśmy. Jesteście elitą Kościoła, 800 lat istnieje trzeci zakon. Co to znaczy? To znaczy, że się sprawdził. My dzi-

siaj słyszymy, jak asycki Biedaczyna Bożego głosu: „Franciszku, odbuduj mój Kościół” początkowo nie rozumiał; że nie chodzi o kościół – templum jako świątynia zbudowana z cegły czy z kamienia, ale chodzi o Kościół jako ecclesia – wspólnota – Mistyczne Ciało Chrystusa. Dzisiaj Kościół w Europie chyli się, w Polsce chyli się też w jakiejś mierze. My jesteśmy pochylonym Kościołem i trzeba go – siebie – ratować, trzeba ten Kościół podpieścić, odbudowywać. To jest między innymi, Bracie i Siostry, celem naszego życiowego powołania, żebyśmy w tym świętym Kościele mogli się zbawić, uświęcić.

Kochani Siostry i Bracia, papież św. Jan XXIII wypowiedział kiedyś takie piękne słowa: „ażby światu zajaśniała nadzieja lepszej przyszłości, trzeba, aby przez ziemię przeszedł w swoich naśladowcach św. Franciszek z Asyżu”. Słowa te dotyczą nas, którzy przyjęliśmy św. Franciszka jako wzór na drodze swojego życiowego powołania. Bądźmy więc, Bracia i Siostry, konsekwentni w swoim wyborze. Pragnę, aby ta nasza doroczna, 24. pielgrzymka FZŚ do Matki Jasnogórskiej przyniosła obfity owoc. Abyśmy tu w Jej obecności, przed Jej tronem powiedzieli sobie: dosyć tej mojej gonitwy, szukania nie wiadomo czego. Posiadamy św. Franciszka i jego zawołanie „Bóg mój i wszystko”, mamy wszystko, co potrzebne do dobrego i zdrowego życia duchowego, tylko potrzeba to zastosować w swoim życiu. Przeznaczajmy więcej czasu dla naszej duszy, bo w codziennej gonitwie dziewięćdziesiąt kilka procent przeznaczamy dla śmiertelnego ciała, a zaledwie kilka procent dla duszy nieśmiertelnej. (...) W takim wykorzystaniu czasu jest brak roztropności i zwykłej logiki. Bóg cię wezwał po imieniu do służby. W pielgrzymce wiary najwięcej dasz innym wtedy, gdy nic więcej nie dasz jak okrucieństwo – znak świętości dany od Boga – wpleciony w los spotkanego człowieka. Szczęście – którego szukasz – to jedyna rzecz, która się mnoży, gdy ją się dzieli.

Prośmy więc Boga za wstawiennictwem św. Franciszka, św. Maksymiliana Kolbego, błogosławionych męczenników z Pariacoto o. Zbigniewa i o. Michała o przebudzenie duchowe, abyśmy zobaczyli stare rzeczy w nowym świetle, uwolnili się od kochania tylko samego siebie; pracujmy nad sobą. Prośmy o radość, która jest znakiem zwycięstwa i bliskości Boga, bo grzech jest zawsze niszczycielem radości. Prośmy o pokój serca, świata, i naszej ojczyzny, nieśmy dobro w swoim środowisku. Amen.



800 YEARS of Franciscan Presence in the Holy Land

800-LECIE OBECNOŚCI FRANCISZKANÓW W ZIEMI ŚWIĘTEJ

Kustodia Ziemi Świętej w dniach 16–18 października 2017 roku świętowała uroczystości upamiętniające 800-letnią obecność braci mniejszych na Bliskim Wschodzie. Jubileuszowe obchody to przede wszystkim konferencje i spotkania, które miały ukazać historię zakonu i jego wielowiekową misję w ziemskiej ojczyźnie Jezusa. Ta misja, potwierdzona oficjalnie przez Kościół w po-

łowie XIV wieku przez papieża Klemensa VI, to przede wszystkim opieka nad miejscami świętymi związanymi z życiem i działalnością Jezusa Chrystusa oraz troska o miejscowe wspólnoty chrześcijańskie. Działalność franciszkanów na Bliskim Wschodzie to nie tylko sanktuaria i parafie. Kustodia Ziemi Świętej przyjmuje pielgrzymów, prowadzi szkoły, rozwija działalność naukową i wydawniczą,

proceedy wykopaliska archeologiczne, jak również opiekuje się ofiarami konfliktu wojennego w Syrii.

Początki obecności braci mniejszych na ziemi Zbawiciela związane są z kapitułą, która odbyła się w 1217 roku. Podjęto na niej decyzje o podziale personalno-terytorialnym zakonu, ustanawiając wówczas prowincje, m.in. Prowincję Zamorską. Po kapitule wysłano do Ziemi Świętej pierwszą grupę zakonników, których przełożonym był br. Eliaz, późniejszy generał zakonu.

Rocznicowe obchody potrwać aż do roku 2019, kiedy to minie 800 lat od pielgrzymowania na te tereny św. Franciszka. Dotarł on wówczas do Damietty w Egipcie, gdzie rozmawiał z przebywającym tam sułtanem.

Kustodia Ziemi Świętej liczy 260 braci mniejszych 42 różnych narodowości, którzy opiekują się 50 sanktuariami, głównie na terytoriach palestyńskich, w Izraelu i w Jordanii, ale także w innych krajach Bliskiego Wschodu.

REKOLEKCJE NARODOWE FZŚ

W 1992 roku w Sanktuarium Pasyjno-Maryjnym w Kalwarii Zebrzydowskiej w dniach 9–11 października odbyła się I Kapituła Narodowa FZŚ w Polsce. Było to doniosłe wydarzenie w czasach odradzania się w Polsce III Zakonu św. Franciszka. Na zaproszenie ówczesnego przełożonego krajowego br. Fryderyka Widery (†2004) przybyli z Rzymu s. Emanuela De Nunzio, przełożona generalna FZŚ (†2011), oraz asystenci generalni o. Carl Schafer OFM i o. Ben Breevort OFM Cap (†2017). Wygłoszono wówczas referaty i konferencje, ale był to też czas poświęcony na prace w zespołach problemowych, uchwalono Statut Narodowy, przygotowany przez I Radę Krajową, który zawierał podział FZŚ w Polsce na 16 regionów, oraz wybrano I Radę Narodową. Za patronkę FZŚ w Polsce obrano bł. Anielę Salawę.

W 25. rocznicę tego wydarzenia w tym właśnie miejscu od 6 do 8 października 2017 roku trwały Rekolekcje Narodowe FZŚ. Do uczestnictwa w nich zaproszeni byli przede wszystkim: członkowie rad regionalnych, uczestnicy ówczesnej kapituły i asystenci duchowi. Nauki rekolekcyjne na temat „Wiara, nadzieja i miłość – wczoraj, dziś i na wieki” głosił o. Nikodem Sobczyński OFM, asystent narodowy. W trakcie rekolekcji odbyło się również spotkanie braterskie, podczas którego s. Joanna Berłowska, przełożona narodowa, przedstawiła osoby zaangażowane w organizację pierwszej kapituły i podziękowała im za włożony wkład i pracę. Podziękowania za posługę skierowała również w stronę ojców asystentów narodowych, obecnych i nieobecnych, a także wspomniała zasługi tych, których Pan powołał już do siebie. Z kolei s. Jadwiga Wojas przedstawiła zasługi s. Joanny, mówiąc, że „od 25 lat s. Joanna pełni posługę na szczeblu narodowym – jako radna ds. formacji, a przede wszystkim szóstą w sumie kadencję jako przełożona. To jest bardzo długi czas intensywnej pracy, rozwiązywania problemów, organizacji działalności, spotkań, pielgrzymek i rekolekcji, a przede wszystkim ogrom odpowiedzialności. Tego nie da się wypowiedzieć słowami, można to tylko przełożyć na wdzięczną modlitwę”.

KRÓTKO

Spotkanie Rady Narodowej z radnymi ds. formacji

W spotkaniu, które 24 i 25 czerwca 2017 roku odbyło się w Centrum Franciszkańskim w Warszawie, uczestniczyli asystent narodowy FZŚ o. Andrzej Romanowski OFM Cap, członkowie Rady Narodowej FZŚ oraz radni ds. formacji w regionach. Wszystkich uczestników powitała s. Jolanta Bogdanów, zastępca przełożonej narodowej. W czasie obrad konferencje wygłosili: radna ds. formacji w RN s. Janina Iwanicka – „Apostolstwo przykładu franciszkanów świeckich” (którą w wersji skróconej prezentujemy na s. 4) oraz asystenci narodowi o. Nikodem Sobczyński OFM – „Umiejętności przyjęcia słowa Bożego” i o. Andrzej Romanowski OFM Cap – „Rola Ewangelii w życiu św. Franciszka z Asyżu”. Ponadto o. Andrzej przedstawił metodę rozważania słowa Bożego lectio divina (Boża lektura) – w której chodzi o zrozumienie słów zawartych w Biblii – jako drogę do Boga.

Region Katowicki

- 20 i 21 października 2017 roku odbywała się wizytacja bratersko-pasterska Regionu Katowickiego. Przybyli na nią przełożona narodowa FZŚ w Polsce s. Joanna Berłowska oraz asystent narodowy o. dr hab. Zdzisław Gogola OFM Conv. Pierwszego dnia po braterskich rozmowach wizytujący skupili się na przejrzeniu dokumentacji. Drugi dzień wizytacji rozpoczęła Msza św. celebrowana przez asystentów regionalnych pod przewodnictwem o. Zdzisława, a odprawiona w kaplicy św. Bonawentury w klasztorze panewnickim. Na zakończenie Mszy św. o. Zdzisław mówił o tym, aby na życie patrzeć pozytywnie i obiektywnie, aby otworzyć się na Ducha Świętego, na Boga i na ludzi, abyśmy ukochali siostry i braci, których dał nam Pan (więcej w następnym numerze).
- Członkowie Rady Regionu Katowickiego oraz siostry i bracia okręgowi 9 września 2017 roku pielgrzymowali do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, do sanktuarium św. Jana Pawła II na tzw. Białych Morzach w Krakowie, a także do grobu bł. Anieli Salawy w Krakowie. Gościnnie w klasztorze franciszkanów konwentualnych rada odbyła swoje comiesięczne posiedzenie. Na spotkaniu konferencję pt. „Rola źródeł franciszkańskich w przeżywaniu charyzmatu franciszkańskiego” wygłosił o. Piotr Bielenin OFM Conv. Treść konferencji opublikujemy w następnym numerze.

oprac. red.

Święty Franciszku, asycki moczaru, malutki olbrzymie, siłaczu dobroci, mój opiekunie, wysłuchać chciej...

UROCZYSTOŚĆ ŚW. FRANCISZKA

4 października, w święto naszego Patriarchy, z wielką radością pielgrzymowaliśmy do naszego śląskiego Asyżu. Przed Mszą św. wspólnie odmówiliśmy Godzinki ku czci św. Franciszka. Wiele wspólnot wystawiło poczty sztandarowe. Ojców celebrujących Mszę św. powitała s. Julia Niemiec, przełożona Regionu, która złożyła im też serdeczne życzenia. Uroczystej Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił o. Tadeusz Bargiel OFM Cap. Jest on wykładowcą Franciszkańskiego Studium Formacyjnego, Instytutu Studiów Franciszkańskich w Krakowie oraz przełożonym domu rekolekcyjnego w Tenczynie. Słowo powitania do zebranych i przybyłego gościa skierował także jeden z asystentów o. Lucjusz Wójtowicz OFM. We Mszy św. uczestniczyli też ojcowie i bracia z panewnickiego klasztoru.

Ojciec Tadeusz przybliżył nam postać św. Franciszka, byśmy razem z nim zadali sobie pytanie: Kim Ty jesteś, Boże, a kim jestem ja? I równocześnie odpowiedź Franciszka, którą nam też daje w jednym z napomnień: „człowiek jest tym tylko, czym jest w oczach Boga i niczym więcej”. **Idźcie i głosście** – to tegoroczne hasło duszpasterskie zadań i prac, jakie Chrystus powierzył swoim uczniom. Również nas, franciszkanów, to zadanie dotyczy, ponieważ zostało skierowane kiedyś do naszego Serafickiego Ojca. Słowo **idź** staje się dla Franciszka wezwaniem do wyjścia, do opuszczenia samego siebie, swoich dóbr, swoich marzeń i ambicji. To, co przedtem wydawało mu się słodkie, zmieniło się w gorycz, a to, co przykre, jak spotkanie z trędowatym, wypełniło słodyczą duszę i ciało. To, co było cielesne, zostało uduchowione. Jeżeli my zmieniamy nasze życie, to sam Bóg zatroszczy się o naszą sprawę, o to, co nam jest potrzeb-

ne. **Idźcie i głosście** – sama zmiana naszego życia, którą dokonuje w nas Pan Bóg, jest głoszeniem i najważniejszym apostołowaniem. Nie wszyscy jesteśmy powołani do kaznodziejstwa, ale wszyscy jesteśmy wezwani do tego, żeby głosić kazania naszym życiem. Nie wdawać się więc w kłótnie ani spory, być poddawanymi ze względu na Boga, przyznawać się do wiary i żyć wiarą. Zatem jest pytanie: Czy słyszę wezwanie Jezusa skierowane do mnie, abym wstał i szedł, wychodził z tego, co mnie trzyma? Czy pozwalam Jezusowi, żeby codziennie uzdrawiał moje serce, żebym szedł do innych, niosąc Jego w moim sercu, a nie moje ciężary, moje żale? Czy mam w życiu kogoś, kogo nazwałbym moim trędowatym, z którym, uważam, że się nie pogodzę? Święty Franciszek, gdy ucałował trędowatego, wtedy dopiero otworzyły mu się oczy i rozpoznał Jezusa. Podejmuje więc zadanie głoszenia Boga, przede wszystkim miłosiernego, dobrego, kochającego Ojca. **Idź i głos** – wyjdź z twojego domu i idź mimo zmęczenia, mimo podeszłego wieku, by być ciągle otwartym na to przesłanie wychodzenia, do otwierania się na to, co Bóg do nas mówi i na to, do czego nas wzywa.

Po Mszy św., ucałowaniu relikwii św. Franciszka, odmówiliśmy w bazylice Różaniec, a później w domu parafialnym odbyło się spotkanie braterskie. Siostra Julia Niemiec serdecznie przywitała asystentów duchowych i wszystkich przybyłych na agapę. Na początku spotkania młodzi bracia klerycy z panewnickiego seminarium przygrywali na gitarze i rozbawiali nasze serca tak, iż... Boża radość nas rozpierała... bo to był dzień, który dał nam Pan; ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły, biegną bez zmęczenia...

Na spotkanie przybył również o. Tadeusz, który został poproszony o przybliżenie tematu: Jaka jest rola Ducha Świętego u św. Franciszka i jak my mamy się starać, aby Go osiąść? Wiemy, że Franciszek współpracował z Duchem Świętym i działał w Duchu. Często podkreślał, że bracia powinni osiąść Ducha Pańskiego i pozwolić Mu się prowadzić. Franciszek silnie odczuł działanie Ducha. Dzięki otwarciu się na Jego działanie zdołał pociągnąć w swoim uwielbieniu dla Boga miliony ludzi. To poruszenie duszy ludzkiej na działanie Boga, oczyszczenie z brudu i powrót do pierwotnego charyzmatu wiary pierwszych chrześcijan. Historia pokazuje, że jest to problem stale aktualny, a charyzmat wiary św. Franciszka nie stracił niczego ze swojej świeżości. Ojciec Tadeusz przypomniał nam również, jak duży udział w życiu Franciszka miały natchnienia niesione przez Ducha Pańskiego. Franciszek wielokrotnie odnosił się do siły i powagi owych natchnień. W swoich przemyśleniach odnajduje Maryję jako „Oblubienicę Ducha Świętego”, niejako Jemu zaślubioną, z którego natchnienia narodził się Jezus Chrystus. Jako pierwszy znalazł odwagę, by głośno mówić o takim zrozumieniu działania Ducha Świętego na Maryję oraz Jej łączności z Bogiem poprzez Ducha. To krótkie seminarium przybliżyło nam tę kwestię, jednak o. Tadeusz zauważył, że temat nie jest wyczerpany, ponieważ nie jest to wykład.

„Bóg zapłać” za wsparcie duchowe naszym asystentom, za zorganizowanie tej uroczystości s. Julii Niemiec i wszystkim, którzy do tego się przyczynili. Życząc szczęścia, tego daru, który Bóg udziela tym, którzy niczego nie przypisują sobie.

s. Lidia Balcarek





W ŚWIĘTO STYGMATÓW ŚW. FRANCISZKA

W niedzielę 17 września br. franciszkanie święcily z Regionu Bielsko-Żywieckiego w klasztorze franciszkanów w Górkach Wielkich obchodzili święto Stygmatów św. Franciszka. Wszystkich obecnych przywitała przełożona regionalna s. Jadwiga Kafka, przekazując serdeczne podziękowania za liczne przybycie na tę uroczystość, którą rozpoczęto adoracją Najświętszego Sakramentu w kościele pw. św. Jana Sarkandra. Po zakończonej adoracji uczestniczyliśmy we Mszy św., którą koncelebrowali asystent regionalny o. Janusz Dziedzic OFM oraz wiceasystent o. Innocenty Kielbasiewicz OFM, który wygłosił też homilię; wcześniej prowadził rekolekcje dla franciszkanów świeckich od czwartku do niedzieli (14–17 września br.).

Ojciec Innocenty, rozpoczynając homilię, powiedział, że w życiu chrześcijanina nie ma przypadków. Jeżeli jest Stwórca nieba i ziemi, i jest Duch Święty – Przewodnik, to w życiu każdego chrześcijanina, także w naszym życiu, nie ma miejsca na przypadki. Jest natomiast miejsce na zbieg okoliczności. Można powiedzieć – miejsce „na skrzyżowanie”. I oto na to skrzyżowanie przychodzi dzisiaj liturgia słowa Kościoła. Przychodzą słowa przed chwilą usłyszane, które chcą nam coś przekazać. Ojciec zaznaczył, że to Bóg posyła swoje słowo, aby nie wróciło bez owocu. I oto na to „skrzyżowanie” przychodzi dzisiaj także nasze franciszkańskie święto. Oto w 1224 r. Franciszek, modląc się w samotności na górze Alwernia, prosi w głębokiej szczerości i prostocie swego serca: „O Panie mój, Jezu Chryste, proszę Cię, byś mi uczynił dwie łaski, nim umrę. Pierwszą, bym za życia uczył w duszy i w ciele moim, o ile można, tę boleść, którą Ty, Panie słodki, wycierpiałeś w godzinie gorzkiej swej męki. Drugą, bym uczył w sercu swoim, o ile można, tę miłość niezmierną, którą Ty, Synu Boży, tak zapłonął, że ochotnie zniósł taką mękę za nas grzeszników”. I w odpowiedzi Franciszek otrzymuje tę wielką łaskę stygmatów.

Dzisiejsze święto mówi, że zbawienie, które przychodzi przez krzyż, nie jest związane z jakimkolwiek innym krzyżem przed i po Chrystusie, bo ukrzyżowanych było wiele osób. Zbawienie przychodzi przez ten krzyż, na którym Jezus z miłości poniósł śmierć –

nie za siebie, ale za każdego z nas, za nasz najmniejszy grzech, który możemy sobie dzisiaj przypomnieć. I Franciszek uczy nas: chcę kochać – chcę kochać bezwarunkowo, bezinteresownie. Chcę kochać tak, jak kocha Bóg. To święto jest dla nas wielkim wezwaniem do tego, aby zacząć na nowo żyć Ewangelią, bo z niej bierze się pragnienie Franciszka. On uczy się miłości, czytając Ewangelię, przyglądając się Chrystusowi, który naucza, który umiera i który zmartwychwstaje. Dlatego i my dzisiaj potrzebujemy Ewangelii.

Dzisiaj przychodzi na to „skrzyżowanie” kolejna okoliczność: 51. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu oraz VII Tydzień Wychowania. „Do czego się wychowujemy w naszych domach?” – pytał kaznodzieja. – Może wychowujemy się do popularnego dzisiaj hejtowania? Mamy mnóstwo przykładów w internecie, mas mediach. Czy w naszym domu na porządku dziennym jest Ewangelia? Czy w naszym domu na porządku dziennym jest miłość? Dzień Środków Społecznego Przekazu – dzień komunikowania się, porozumiewania się, bycia ze sobą na różnym etapie w różny sposób. To nie tylko codzienna gazeta, ale i to, w jaki sposób przekazujemy sobie informacje. Z czego korzystamy? Czym się karmimy na co dzień? Co jest obecne w naszym życiu, co jest najważniejsze? – pytał o. Innocenty. Czy przychodzimy do domu, włączamy telewizor i oglądamy byle co? No to nie dziwny się, że nasze życie jest byle jakie – podsumowywał kapłan. Czy stać nas na to i czy wychowujemy się do tego, żeby wybierać – dobrze wybierać? Czy uczymy siebie, czy uczymy nasze potomstwo, by wybierać dobrze? Mówimy – Ewangelia. A Ewangelia dopowiada zaraz: jestem Dobrą Nowiną, jestem Dobre Słowo. Jestem Słowo o rzeczach dobrych. Jestem zwiastowaniem rzeczy dobrych. Jestem obrazem rzeczy dobrych. Jestem komunikatem, wiadomością o rzeczach dobrych. Jestem dobrym słowem – takim, którym posługujesz się i możesz posługiwać się codziennie – słowem zwyczajnym, powszednim. Ewangelia jest ukryta w każdym najmniejszym słowie, którym się posługujemy, o ile ono jest dobre. I kiedy słyszymy: nic na to nie poradzę, świat jest taki – może warto sobie przypomnieć to, do czego nas dzisiaj wzywa Kościół? Wzywa, aby na nowo zacząć żyć Ewangelią. Pochylać się nad Ewangelią jak św. Franciszek, jak tyłu świętych, którzy właśnie z Ewangelii czerpali siłę, moc, aby codziennie starać się osiągać podobieństwo do Jezusa, który jest miło-

ścią i który pokazuje, jak żyć miłością. Możesz głosić Ewangelię, możesz kochać i nie musisz nawet wychodzić z domu. Możesz ofiarować drugiemu człowiekowi Ewangelię – dobre słowo. Zauważmy, że księga Ewangelii w naszych domach leży gdzieś na półce, wyciągana w czasie kolędy. I to jest może jedyny dzień, kiedy trzymamy ją w ręku. Może dzisiaj po powrocie do domu trzeba ją odkurzyć, otworzyć, przeczytać i zastanowić się. A jutro znów to powtórzyć. Tak niewiele trzeba, żeby się nią karmić. Zostawić telewizor, pilota, zostawić telefon komórkowy, choćby na 10 minut. Trzeba wybierać – dobrze wybierać. Chyba że nie chcę wybierać.

Jednak spróbujmy odnaleźć się na tym „skrzyżowaniu”, które zostało nam podarowane, gdy przyszliśmy tutaj... Bo oto spotkaliśmy posłańców, którzy chcieli podzielić się z nami dobrą informacją, wiadomością, komunikatem, po to, abyśmy rozpoczęli w naszym życiu pragnienie bycia wspólnotą, jednością. Aby być blisko siebie w dobroci, w takiej zwykłej, codziennej dobroci. Na zakończenie Mszy św. o Janusz życzył wszystkim daru Bożej miłości, aby jej nie zabrakło, aby się nią dzielić, i abyśmy mogli ją otrzymywać od innych. Złożył również serdeczne podziękowania o. Innocentemu, przełożonemu pustelni w Jaworzynce, za wygłoszoną homilię oraz za głoszone rekolekcje dla FZŚ, za trud, wysiłek i ogromną pracę, aby te spotkania były jak najbardziej owocne. Życzył ojcu obfitego błogosławieństwa w całej posłudze duszpasterskiej.

Następnie podziękował członkom FZŚ za udział w rekolekcjach oraz w Mszy św. z okazji święta Stygmatów św. Franciszka i życzył wszystkim pogody ducha. Dodał, że na zewnątrz pada deszcz, ale w naszych sercach niech będą słońce, radość, miłość i wzajemne zrozumienie. I z tym idźmy do naszych domów i dzielimy się tym, co dobre, piękne i wspaniałe. Głośmy chwałę naszego Pana. Po zakończonej Eucharystii uczczono relikwie św. Franciszka przez ucałowanie.

Przełożona regionalna zaprosiła obecnych na poczęstunek do salki, w której odbyło się braterskie spotkanie FZŚ oraz sympatyków św. Franciszka. Również ojcowie Janusz i Innocenty wzięli w nim udział. Poczęstunek przygotowała radna s. Pelagia Dynak wraz z siostrami ze wspólnoty miejscowej przy parafii św. Jana Sarkandra w Górkach Wielkich.

CZUWANIE FATIMSKIE W PARAFII NSPJ I MB FATIMSKIEJ W STRZYBNICY

W jubileuszowym roku 100. rocznicy objawień w Fatimie franciszkanie świeccy Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego włączyli się w te obchody poprzez uczestniczenie w czuwaniu fatimskim w Strzybnicy – jedynej świątyni pw. MB Fatimskiej znajdującej się na terenie Regionu. Czuwania w tej parafii wprowadził obecny proboszcz ks. Stanisław Knura, który też im przewodzi. Odbywają się w soboty od maja do października w najbliższą niedzielę po 13. dniu miesiąca. Rozpoczynają się o godz. 19 i obejmują: Różaniec św. przed Najświętszym Sakramentem, Mszę św., Apel Fatimski, procesję wokół kościoła z figurą MB Fatimskiej i sztandarami. Podczas nabożeństwa i procesji śpiewane są piękne pieśni do MB Fatimskiej.

12 sierpnia 2017 roku na 19.00 do strzybnickiej świątyni przybyli tercjarze i asystent regionalny o. Rufin Juraszek OFM, by wspólnie z parafianami przeżywać sierpniowe czuwanie fatimskie. Wspólnoty z Lublińca, Kochanowic, Sadowa, Strzebinia, Kalet, Bobrownik Śl., Tarnowskich Gór z parafii MB Królowej Pokoju i Strzybnicy wystawiły poczty sztandarowe. Przybyłych gości w imieniu nieobecnego ks. proboszcza przywitał i czuwanie poprowadził ks. wikary Piotr Kwaśniok. Odbywało się ono w obecności relikwii św. Jana Pawła II. Miejscowa wspólnota prowadziła Różaniec św. – tajemnicie radosne z rozważaniami z modlitewnika „Fatima. Orędzie nadziei”. Następnie o 20.00 zebrani uczestniczyli w koncelebrowanej Mszy Świętej. Ksiądz Piotr sprawował ją w intencjach powierzonych przez parafian,

natomiast o. Rufin w intencji Regionu. W homilii ks. Piotr przybliżył czwarte objawienie w Fatimie i trudną sytuację ówczesnego Kościoła w Portugalii. Matka Boża ukazała się Hiacyncie, Franciszkowi i Łucji dopiero 19 sierpnia, zamiast 13, ponieważ dzieci były wtedy uwięzione. Prosiła, by nadal przychodzili 13. dnia miesiąca i odmawiali codziennie Różaniec. Zapowiedziała cud, aby wszyscy uwierzyli. Przekazała, by ofiarowane przez ludzi pieniądze przeznaczyć na dwa feretrony na święto Matki Bożej Różańcowej, a resztę jako datek na budowę kaplicy, która miała powstać. Powiedziała „Módlcie się, módlcie wiele i czyńcie ofiary za grzeszników, ponieważ wiele dusz idzie do piekła, bo nie mają nikogo, kto by się za nie ofiarował i modlił”. O godz. 21 odśpiewano Apel Fatimski: *O Matko Fatimskiego orędzia (x 2)/ Czyńcie pokutę, nawróćcie się./ Trwajcie na modlitwie, by świat ocalić./ Spójrz Matko, oto jesteśmy!*

Po apelu nastąpiła procesja: za krzyżem szli poczty sztandarowe, feretron z figurą MB Fatimskiej, niesiony przez miejscowe tercjarki, ministranci, kapłani, wierni z zapalonymi świecami, śpiewając „Trzynastego maja w dolinie Iria...”. Po powrocie, błogosławieństwie i oddaniu czci relikwii św. Jana Pawła II zakończono czuwanie. Franciszkanie świeccy pozostali w kościele, by wspólnie z kapłanami uwiecznić wydarzenie pamiątkowym zdjęciem.

Kult MB Fatimskiej w parafii zapoczątkował wielki czciciel Maryi ks. Ewald Kasperczyk, który był jej proboszczem w latach 1954–1957. Wkrótce po przybyciu do parafii

wprowadził od 13 listopada 1954 r. dni fatimskie. W 1956 r. dokonał uroczystej koronacji figury MB Fatimskiej i Jej obrazu. W październiku 1967 r. bp Stanisław Adamski ustanowił w parafii odpust ku czci MB Fatimskiej. Kolejni proboszczowie kult ten pielęgowali i rozszerzali. Obecny proboszcz ks. Stanisław Knura wprowadził sobotnie czuwania fatimskie i nabożeństwa pierwszych sobót, o które w objawieniach fatimskich prosiła Matka Boża. Parafianie licznie w nich uczestniczą. Za wstawiennictwem MB Fatimskiej otrzymują wiele łask, o czym świadczą wota umieszczone przy Jej figurze w bocznym ołtarzu kościoła. Również franciszkanie świeccy podczas czuwania powierzali Jej swoje prośby.

W ramach przygotowań do 100. rocznicy objawień Maryjnych w Fatimie w parafii od 13 maja 2009 r. rozpoczęto Wielką Nowennę Fatimską, która zakończyła się 13 maja 2017 roku. Od 13 do 21 maja br. franciszkanie o. Dobrosław Mężyk i o. Dymitr Żeglin poprowadzili misję parafialną. Rozpoczęły się one w święto MB Fatimskiej i zapoczątkowały majowy odpust fatimski.

W imieniu franciszkanów świeckich pragnę podziękować ks. proboszczowi Stanisławowi za szerzenie kultu MB Fatimskiej, ks. Piotrowi za prowadzenie czuwania, o. Rufinowi za sprawowaną Eucharystię oraz modlitwę, a przybyłym pocztom sztandarowym i tercjarzom, jak i miejscowej wspólnoty za zaangażowanie. Bogu niech będą dzięki za ten czas modlitwy.

s. Jadwiga Bort, sekretarz

SPOTKANIE FRANCISZKANÓW ŚWIECKICH OKRĘGU SOSNOWIECKIEGO

Spotkanie 1 lipca br. rozpoczęło się od uczestnictwa w Eucharystii w bazylice Imienia NMP i św. Bartłomieja Apostoła, sprawowanej przez asystentów regionalnych o. Maksymiliana Brylowskiego OFM i Zbigniewa Kołodziejczyka OFM Cap, który wygłosił homilię. W niej, nawiązując do czytań liturgicznych, mówił o powołaniu Abrahama. Wzywał nas, byśmy byli czujni na głos Boga, który może nas powołać na każdym etapie naszego życia, i nie bali się odpowiedzieć Bogu „tak”; On jest bowiem wszechmocny i będzie nas wspierał i towarzyszył w drodze jak Abrahamowi.

Podczas Mszy św. przed rozpoczęciem liturgii eucharystycznej profesję wieczystą złożyła s. Lidia, a czasową siostry Maria i Jolanta

ze wspólnoty FZŚ w Piekarach Śląskich. Ojciec Zbigniew wręczył też dyplomy: s. Helenie Gniodorz (okręgowej wspólnoty z okręgu sosnowieckiego) i s. Krystynie Kowalskiej (wieloletniej przełożonej w Piekarach Śl.), które obchodziły 25. rocznicę złożenia profesji we FZŚ.

Ponieważ w tym dniu wypadła pierwsza sobota miesiąca, uczciliśmy Niepokalanie Serce Maryi przed Najświętszym Sakramentem. W czasie spotkania obejrzelśmy film o wystawionym misterium Męki Pańskiej na kalwarii piekarskiej. Agapa, na którą zaprosili nas gościnni gospodarze, przeplatana była śpiewem pieśni maryjnych i franciszkańskich z akompaniamentem gitary, na której grał o.

Zbigniew. Krótki referat o objawieniach Matki Bożej w Gietrzwałdzie wygłosiła s. Danuta. Na spotkaniu zgodnie z Rytuałem nastąpiło przyjęcie do nowicjatu s. Stanisławy ze wspólnoty Świętej Trójcy w Będzinie. Po ucałowaniu przez wszystkich relikwii św. Franciszka zakończyliśmy tę część spotkania.

Ostatnim punktem wspólnotowej modlitwy był Różaniec odmawiany na drózkach kalwaryjskich. Dziękujemy wspólnocie miejscowej z Piekar Śl. oraz ojcom Zbigniewowi i Maksymilianowi za wspólną modlitwę i możliwość spotkania się pod okiem Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej.

s. Halina

ŚWIĘTO PANI ANIELSKIEJ

Święty Franciszek czcił Matkę Bożą w sposób niewymowny, dlatego też otoczył opieką kaplicę MB Anielskiej, zwanej Porcjunkulą. To w niej dał początek Zakonowi Braci Mniejszych, a także przygotował podwaliny pod Zakon Klarysek. W niej zakończył swój doczesny żywot, a także w tej kaplicy otrzymał słynny odpust, który następnie papież zatwierdził i rozciągnął na wiele kościołów. I my za przykładem św. Franciszka oddajemy się Jezusowi przez ręce MB Anielskiej.

Na początku o. Maksymilian Brylowski OFM przywiatał bp. Zbigniewa Tadeusza Kusego OFM, kapłanów koncelebrujących, poczty sztandarowe i wszystkich zgromadzonych. W imieniu FZŚ regionów Katowickiego, Rybnickiego, Bielsko-Żywieckiego i Tarnogórsko-Lublinieckiego s. Magdalena Lipowicz wraz z br. Andrzejem Biskupem powitała kwiatami bp. Kusego, który przewodniczył Eucharystii i wygłosił homilię.

Jak powiedział bp Kusy: – Co roku mamy sposobność świętowania odpustu Porcjunkuli w Panewnikach, w naszych kościołach franciszkańskich i kościołach parafialnych. Chcę nawiązać do przeżywanego roku duszpasterskiego pod hasłem „Idźcie i głosście”, ponieważ słowa te przypominają

misyjny charakter. Naszym chrześcijańskim powołaniem jest być z Jezusem i być posłanym. Na tej drodze jest z nami Maryja, Matka Syna Bożego, Matka Kościoła. Maryję dzisiaj czcimy jako NMP Anielską z Porcjunkuli, ale czczenie to nie tylko pobożna praktyka, ale przyjęcie Maryi w nasze życie, jak mamy wypełniać wolę Bożą, tzn. jak służyć ludziom. Stary obraz w tym kościele przedstawia zwiastowanie Maryi. W tym geście wcielenia Pan Bóg pochyła się nad naszym człowieczeństwem, chce, byśmy przyjęli Jego miłość, i realizacji tego zamiaru oczekuje od każdego z nas. Jak przyjąć Bożą miłość i jak się nią dzielić? Maryja wnosi Jezusa do domu Zachariasza i Elżbiety, i to pokazuje, żeby zadbać o każde spotkanie, aby nosić Jezusa w naszym sercu i dawać Go innym. Mamy iść i nieść innym Jezusa, to przecież nasze powołanie. Razem z Maryją podejmujemy drogę naszego powołania przez słowa, rozmowy, nasze postawy. Wam dziękuję za wasze trwałe bycie w powołaniu i za wszelką pomoc materialną, co jest wspólnym dziełem misyjnym, naszym franciszkańskim.

Po Eucharystii na drózkach różańcowych odmówiliśmy część chwalebny Różańca św. Po nim odbyła się agapa (pyszne



kielbaski pieczone przez o. Maksymiliana). Mieliśmy także wspaniałego gościa o. Zbigniewa Kusego OFM, biskupa diecezji Kaga-Bandoro w Republice Środkowoafrykańskiej, który opowiadał o tysiącach mieszkańców RŚA wypędzonych ze swoich wiosek i skazanych na życie w błocie z jałmużny udzielanej przez organizację pozarządową, o tysiącach zabitych, ale i o radościach dnia codziennego. Rozmowy przeplatane były pieśniami, a przygrywała nam s. Grażyna Koloch. Na rozesłanie otrzymaliśmy pasterskie błogosławieństwo.

Dziękujemy przełożonej regionalnej s. Julii Niemiec i Radzie Regionu za zorganizowanie tego ciepłego spotkania braterskiego.

s. Lidia Balcarek



Wspólnota FZŚ przy parafii św. Krzysztofa w Tychach zgromadziła się 24 maja br. w parafialnym klubie na kapitule wyborczej. W spotkaniu uczestniczyli wszyscy aktywni członkowie wspólnoty oraz sympatycy, którzy służą tercjarzom pomocą. Byli również obecni: s. Julia Niemiec – przełożona regionalna, która przewodniczyła kapitule, i o. Maksymilian Brylowski OFM –

asystent regionalny, oraz proboszcz parafii ks. Zenon Ryzner. Przełożona wspólnoty s. Katarzyna Jędrusik przedstawiła zebranym sprawozdanie z 3-letniej działalności wspólnoty, a s. Danuta Bremek sprawozdanie finansowe. Wybory rozpoczęliśmy hymnem i modlitwą do Ducha Świętego. Przewodnicząca s. Julia odczytała pismo dotyczące kapituły i odmówiliśmy modlitwę przed wyborami z Rytułu.

W wyniku głosowań została wybrana nowa rada wspólnoty w składzie: s. Danuta Rydz – przełożona, br. Bolesław Kardaczyński – zastępca przełożonej, s. Katarzyna Jędrusik – sekretarz, s. Danuta Bremek – skarbnik, s. Irena Matusz – mistrz formacji. Po zakończonych wyborach przewodniczą-

ca kapituły podziękowała ustępującej radzie za pracę we wspólnocie, a szczególnie s. Katarzynie, która jako przełożona przez 3 kadencje owocnie, z wielkim oddaniem, poświęcała się na rzecz wspólnoty, a nową radzie życzyła bogatych owoców pracy na 3-letnią kadencję. Serdeczne życzenia nowej radzie oraz całej wspólnocie, rozwoju oraz wytrwałości złożył o. Maksymilian. Kapitułę zakończyliśmy modlitwą przewidzianą w Rytuale oraz kapłańskim błogosławieństwem udzielonym przez o. Maksymiliana. Nowo wybrana przełożona s. Danuta bardzo dziękuje wspólnocie za okazane zaufanie, prosząc o wsparcie modlitwne.

s. Danuta

Trwamy w przekonaniu, że spotkania uwielbienia Najświętszego Pana Serca Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi to czas błogosławiony nie tylko dla wspólnoty lubomskiej, ale całego Regionu Rybnickiego. Łaską dla nas jest, że już od 18 lat organizujemy i zapraszamy franciszkanów świeckich do wspólnej modlitwy dziękczynienia i uwielbienia zawsze w sobotę po uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa, kiedy oddajemy cześć Niepokalanemu Sercu Maryi. Miesiąc przed spotkaniem rozesłaliśmy zaproszenia, na które w tym roku odpowiedziało wiele wspólnot, co miało swoje przełożenie we frekwencji. Pogoda w dniu spotkania, 24 czerwca, nam dopisała. Rozpoczęliśmy tradycyjnie o godz. 9 od przedstawienia programu, po czym odmówiliśmy wspólnie jutrznię. W roku 100. rocznicy objawień Maryjnych w Fatimie wspólnota lubomska podczas nabożeństwa przed wystawionym Najświętszym Sakramentem prowadziła Różaniec w intencjach, o które prosiła Matka Boża, tj. za nawrócenie grzeszników oraz o pokój na świecie. Przed każdą dziesiątką śpiewaliśmy pieśń maryjną. Na zakończenie nabożeństwa, które prowadził o. Lidian Strzeduła OFM, wspólnie odmówiliśmy Akt oddania się Niepokalanej.

O godz. 10 ks. wikariusz Piotr Mroczkowski, pod nieobecność ks. proboszcza Jacka Starosty, przywitał wszystkich obecnych,

UWIELBIENIE W LUBOMI

wśród których w sposób szczególny o. Lidiana Strzedułę, ks. seniora Herberta Wójcika, ks. seniora Kazimierza Fyrlę i przedstawicieli Rady Regionu Rybnickiego z br. Izydorem Chmielińskim na czele, tercjarzy, a także lubomskich parafian. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył o. Lidian, który też wygłosił słowo Boże. Oprawę liturgiczną przygotowali gospodarze spotkania. Na zakończenie Mszy św. uczciliśmy relikwie św. Franciszka. Doniosłym, a zarazem wyjątkowym wydarzeniem było dla wszystkich błogosławieństwo prymicyjne, którego udzielił nasz parafianin neoprezbiter Szymon Szolc, wyświęcony 13 maja br.

Później w wyremontowanym domu katechetycznym uczestniczyliśmy w spotkaniu

braterskim przy stole, częstując się jego darami. Brat Izydor, radny ds. formacji, wygłosił konferencję, po której o. Lidian odpowiadał na liczne pytania dotyczące Eucharystii. Modlitwą „Anioł Pański” zakończyliśmy regionalne modlitewne czuwanie przy Najświętszym Sercu Pana Jezusa i Niepokalanym Sercu Maryi.

W tym miejscu pragnę podziękować Bożemu Miłosierdziu, że pozwala nam być razem już tyle razy, dziękuję kapłanom, Radzie Regionu Rybnickiego, moim siostram i braciom z Lubomi oraz wszystkim przybyłym gościom za udział w tym wspólnotowym zgromadzeniu.

br. Henryk Golli, przełożony



WSPÓLNOTA FRANCISZKAŃSKA PRZY PARAFII W CZERWIONCE

9 sierpnia 2017 roku swoje comiesięczne spotkanie miała wspólnota FZŚ przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czerwionce. Rozpoczęła je Eucharystia, którą pod przewodnictwem księdza proboszcza Antoniego Szczyпки sprawowali także ks. Franciszek Kubin, rezydent, opiekun FZŚ w Czerwionce, o. Ernest Ogar OFM, asystent Regionu Rybnickiego, o. Czesław Hensel, kamilianin, oraz ks. Kamil Kiełkowski. Podczas Mszy św. ksiądz proboszcz rozważał w swojej homilii słowo Boże przypadające w święto św. Teresy Benedykty od Krzyża – karmelitanki i męczennicy.

Po Mszy św. w salce katechetycznej odbyło się spotkanie formacyjne w obecności

o. Ernesta i ks. Franciszka pod przewodnictwem siostry przełożonej, która wszystkich obecnych serdecznie powitała. Ksiądz Franciszek poprowadził drugą część spotkania, podkreślając, że to spotkanie jest otoczone wspaniałymi postaciami świętych: św. Teresy Benedykty od Krzyża, św. Klary, św. Maksymiliana Kolbego oraz św. Jacka, patrona metropolii katowickiej. Cechą charakterystyczną łączącą te postacie jest osoba naszego patrona – św. Franciszka z Asyżu.

Następnie miała miejsce modlitwa brewiarzowa – jutrznia ku czci św. Franciszka, poprowadzona przez o. Ernesta. Po modlitwie ks. opiekun podziękował za życzenia

i za obecność o. Ernesta oraz złożył życzenia solenizantom. Na koniec o. Ernest umieścił swój wpis do Kroniki wspólnoty FZŚ. Spotkanie zakończyła modlitwa końcowa z błogosławieństwem kapłańskim.

PIELGRZYMKA DO BUJAKOWA

Natomiasz 23 sierpnia 2017 roku o godz. 7 franciszkanie świeccy wyruszyli na pieszą pielgrzymkę do sanktuarium Matki Bożej Środowiska Naturalnego w Bujakowie. O godz. 12.00 została odprawiona Msza św. sprawowana przez ks. Franciszka Kubina i ks. Andrzeja Cioskę, który też wygłosił słowo Boże. Po Mszy miał miejsce mały poczęstunek, a o 14.30 odmówiliśmy Różaniec. Po otrzymaniu błogosławieństwa wszyscy wróciliśmy do swoich domów. Ksiądz Franciszek bardzo dziękuje ks. Andrzejowi za wygłoszoną homilię, a wszystkim obecnym w Bujakowie za modlitwę i spędzony razem czas.



wspólnota FZŚ

Serdeczne życzenia

Siostrze
Hilarze Wilczek
oraz jej mężowi
życzymy
wszystkiego dobrego
i błogosławieństwa
Bożego z okazji
60-lecia małżeństwa.



Siostrze
**Hildegardzie
Kurowskiej**
składamy z serca
płynące życzenia
i błogosławieństwa
Bożego z okazji
75. rocznicy urodzin.

wspólnota FZŚ

ŚWIĘTOWANIE U ŚW. JÓZEFA W RYBNIKU

W kościele św. Józefa w Rybniku w niedzielę 30 lipca 2017 roku o godz. 13 została odprawiona Msza św. za s. Bronisławę Pośpiech z okazji jej 101. urodzin. Eucharystię, na zakończenie której odśpiewano „Te Deum”, celebrował o. Bartosz Szymorek OFM. Do solenizantki serdeczne życzenia skierowali o. Bartosz, o. Radomir Buchcik OFM i proboszcz parafii o. Mateusz Smolarczyk OFM, opiekun duchowy wspólnoty FZŚ, do której s. Bronisława należy od 55 lat. We Mszy św. uczestniczyła licznie rodzina solenizantki, znajomi, sąsiedzi oraz członkowie wspólnoty FZŚ, którzy także złożyli s. Bronisławie serdeczne życzenia.

s. Bernarda Mazurek, przełożona



JUBILEUSZ 90-LECIA FZŚ W CHORZOWIE-BATORYM

Franciszkański Zakon Świeckich to najstarsza istniejąca wspólnota w parafii Wniebowzięcia NMP w Chorzowie-Batorym. Powstała ona z inicjatywy bł. ks. Józefa Czempieła 4 września 1927 roku – taką właśnie datę nosi Akt erygacji wspólnoty. Postanowiliśmy więc na nasz jubileusz zaprosić nie tylko władze zakonu, naszych przełożonych i asystentów duchowych czy inne chorzowskie wspólnoty III zakonu franciszkańskiego (które przybyły z pocztami sztandarowymi), ale także przedstawicieli naszych parafialnych wspólnot, gdyż jubileusz był właściwie świętem całej wspólnoty parafialnej.

Nasze świętowanie rozpoczęliśmy 2 września o godz. 15 w domu katechetycznym. Było uroczyście, odświętnie, jednocześnie... swojsko i radośnie. Po powitaniu głos zabrali o. Maksymilian Brylowski OFM, nasz asystent duchowy i przełożona Rady Re-

gionu s. Julia Niemiec. Obecni byli również drugi asystent regionalny br. Zbigniew Kołodziejczyk OFM Cap oraz przedstawiciele Rady Regionu i okręgowa s. Grażyna Koloch.

Po modlitwie i czasie przeznaczonym na braterskie rozmowy przy stole o. Maksymilian wygłosił konferencję na temat dziękczynienia i uwielbienia. Myślę, że ważnym punktem naszego spotkania była też prelekcja na temat bł. ks. Józefa Czempieła oraz zwiedzanie Izby Pamięci błogosławionego. Cieszyliśmy się również obecnością księdza proboszcza Piotra Bergera, który jest naszym opiekunem FZŚ w parafii. Ciekawa rzecz – przeważnie naszymi opiekunami byli

proboszczowie, począwszy od bł. ks. J. Czempieła, który był nim kilkanaście lat, do tragicznego momentu, gdy wyciągnięto go wprost z konfesjonatu i wywieziono do obozu.

Punktem kulminacyjnym jubileuszu była bardzo uroczysta Eucharystia o godz. 18. Wielką radością było dla nas goszczenie br. Jozafata – wnuka naszej wieloletniej przełożonej s. Krystyny Kik oraz br. Jarosława – syna naszej współsiostry Krystyny Werwińskiej. 2 września był ważnym dniem w życiu naszej wspólnoty, zakonu i całej naszej parafii.

s. Dorota



JUBILEUSZ 25-LECIA FZŚ PRZY PARAFII PW. ŚW. JANA SARKANDRA W GÓRKACH WIELKICH

3 października br. wspólnota FZŚ w Górkach Wielkich obchodziła jubileusz 25-lecia powstania. O godz. 18 uroczystą Mszę św. dziękczynną sprawowali: asystent naszej wspólnoty o. Zygmunt Moćko OFM oraz o. Gedeon Kuliński OFM. Bracia z naszej wspólnoty włączyli się w liturgię słowa. Obecni byli również przełożona Regionu s. Jadwiga Kafka, delegacja z pocztem sztandarowym oraz delegacja z sąsiedniej wspólnoty z przełożoną s. Joanną Cieślą. Po Mszy św. wszyscy uczestniczący uczcili relikwie św. Franciszka. Następnie zrobiono pamiątkowe zdjęcie w kościele. Potem udaliśmy się do sali, gdzie podczas poczęstunku cieszyliśmy się ze wspólnego spotkania. Przy stole braterstwa w atmosferze radości, wspomnień szybko płynął czas.

Pragnę podziękować o. Zygmunta Moćko za głoszone słowo Boże i opiekę duchową nad naszą wspólnotą, s. Jadwidze Kafce oraz wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia naszej uroczystości.

„Radością i piosenką dziś witamy was,
Niech nam wesoło płynie czas,
Bo wspólnota święci już 25 lat,
Śladem Franciszka idzie w świat.
Niech odejdzie wszelki smutek z waszych serc,
Niech nadzieja znów zagości w nas,
Byśmy patrząc na Franciszka i Chrystusa krzyż,
Mimo słabości szli wciąż wzwyż.
Za Franciszkiem, siostry i bracia, dalej idźmy w świat,
Ludziom nieśmy miłość, radość, pokój i kwiat,
I z Franciszkiem niech nam dalej płynie radosny czas.
Pokój i Dobro niech będzie zawsze w nas”.

(autor nieznan)

przełożona wspólnoty



70. ROCZNICA FZŚ W KATOWICACH-KOSTUCHNIE

Wspólnota miejscowa FZŚ zgromadziła się 3 października 2017 roku w komplecie w świątyni, przed figurą Zakonodawcy, na Godzinkach do św. Franciszka. Eucharystię o godz. 8.00 odprawili ks. Tomasz Mężyk i asystent regionalny br. Zbigniew Kołodziejczyk OFM Cap. Wspólnota włączyła się w oprawę Mszy Świętej. Po niej nastąpiła agapa, na której obecni byli przełożona regionalna s. Julia Niemiec oraz z Rady Regionu s. Magdalena

Lipowicz, s. Leokadia Puto, br. Henryk Gładysz. Wspólnota otrzymała pamiątkowy dyplom z okazji 70-lecia, a członkowie wspólnoty dyplomy z okazji rocznic złożenia profesji we FZŚ. W serdecznej atmosferze przy śpiewie wysłuchaliśmy wspomnień braci i siostr, jak również usłyszeliśmy też historię III zakonu franciszkańskiego w Kostuchnie.

s. Leokadia

ODESZLI DO DOMU OJCA Z FZŚ PRZY PARAFIACH:

MB Częstochowskiej w Katowicach-Podlesiu

- s. Małgorzata Jaworska, lat 80, we FZŚ 46 lat
- br. Eugeniusz Wiechuła, lat 66, we FZŚ 16 lat

Świętych Piotra i Pawła w Katowicach

- s. Janina Czaczkowska, lat 77, we FZŚ 12 lat

Wniebowzięcia NMP w Goławcu

- s. Marta Ryszka, lat 96, we FZŚ 50 lat
- s. Felicja Prauze, lat 79, we FZŚ 51 lat

Świętych Piotra i Pawła w Świętochłowicach

- s. Albina Cieślak, lat 86, we FZŚ 20 lat

św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach

- s. Aniela Gierlotka, lat 91, we FZŚ 26 lat

bl. Karoliny w Tychach

- s. Anna Szadorska, lat 98, we FZŚ 35 lat

św. Józefa Robotnika

w Katowicach-Józefowcu

- s. Urszula Niedziela, lat 81, we FZŚ 47 lat

św. Józefa Robotnika w Rybniku

- s. Weronika Bisaga, lat 82, we FZŚ 20 lat

św. Antoniego w Rybniku

- s. Marcela Brachmańska, lat 81, we FZŚ 18 lat

Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jastrzębiu-Zdroju

- br. Władysław Baran, lat 93, we FZŚ 34 lata

św. Jerzego w Puńcowie

- s. Elżbieta Cymorek, lat 80, we FZŚ 16 lat

św. Jana Chrzciciela w Brennej

- s. Julia Laszczok, lat 97, we FZŚ 29 lat

św. Wojciecha w Mikołowie

- s. Monika Pietras, lat 82, we FZŚ 29 lat

św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich

- s. Władysława Obój, lat 82, we FZŚ 22 lata

św. Floriana w Chorzowie

- s. Leokadia Przybyła, lat 78, we FZŚ 24 lata

św. Katarzyny w Woźnikach Śl.

- s. Ema Nawrat, lat 78, we FZŚ 25 lat

św. Barbary w Rybniku-Boguszowicach Os.

- s. Stanisława Drańczuk, lat 82, we FZŚ 38 lat

Wszystkich Świętych w Pszczynie

- s. Marta Szopa, lat 83, we FZŚ 26 lat
- br. Jerzy Figołuszka, lat 71, we FZŚ 30 lat
- s. Maria Sojka, lat 81, we FZŚ 25 lat
- s. Magdalena Olesz, lat 90, we FZŚ 32 lata

Świętych Archaniołów w Czeladzi-Piaskach

- s. Alfreda Chmielewska, we FZŚ 20 lat
- br. Remigiusz Sobański, lat 58, we FZŚ 4 lata

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

130 LAT III ZAKONU FRANCISZKAŃSKIEGO PRZY PARAFII ŚWIĘTEJ TRÓJCY W BĘDZINIE



Będzin w XIX wieku to nadgraniczne kupieckie miasteczko pod zaborem rosyjskim, leżące na przecięciu szlaków handlowych. W tym czasie papież Leon XIII przypomina światu o Biedaczynie z Asyżu (700. rocznica urodzin) i zachęca do propagowania III zakonu franciszkańskiego. Aby przekonać wiernych do wstępowania w szeregi tercjarstwa, zmodyfikował Regułę. I zaczęły wówczas powstawać nowe wspólnoty tercjarzkie, m.in. wspólnota w Będzinie. Według kroniki została ona powołana do istnienia 6 czerwca 1887 roku i liczyła 36 osób. Proboszczem parafii, a zarazem dziekanem całego dekanatu będzińskiego był wówczas ks. Leopold Dobrzański, który poprosił o. Bronisława, gwardiana z Pilicy, o erygowanie wspólnoty. Tercjarze modlili się w kościele pw. Trójcy Świętej w czasie zaborów oraz I i II wojny światowej. Po II wojnie nastąpił zastój. Większość mieszkańców miasta nie przeżyła wojny, a nowe władze nieprzychylnie patrzyły na stowarzyszenia kościelne. Zakon wycofał się z czynnej i widocznej działalności aż do odnowy w latach 80. XX wieku. Wspólnota należała wtedy do prowincji częstochowskiej. Ówczesna przełożona jeździła po miejscowościach Zagłębia i szukała żyjących jeszcze tercjarzy. W wyniku tych działań rozproszeni członkowie zakonu zaczęli się spotykać, z czasem do wspólnoty zaczęto przyjmować nowych kandydatów. Kiedy formował się region, nasza wspólnota była jedną z nielicznych w okolicy, które przetrwały czasy PRL-u. W jej skład wchodziły osoby nie tylko z Będzi-

na, ale także z sąsiednich miejscowości. W latach 90. wspólnota liczyła powyżej 40 osób. Ciekawostką jest fakt, że wspólnota należy do parafii, na której terenie nie mieszka nikt z jej członków.

Tercjarze zostawili swój ślad w postaci materialnej, włączając się w upiększanie wystroju kościoła. W 1890 r. zbudowali boczny ołtarz św. Franciszka z Asyżu. Ufundowali również obraz Najświętszej Maryi Panny Anielskiej wraz ze srebrną sukienką i umieścili go w ołtarzu głównym. W 1899 r. zakupili obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa ze srebrną sukienką oraz lichtarze na ołtarz. Wspólnota tercjarzka rozwijała się i była bardzo liczna. Należeli do niej robotnicy, inteligencja oraz urzędnicy. Bracia i siostry dbali o modlitwę osobistą i wspólnotową, udział w Eucharystii. Spotkania zaczęli hymnem do Ducha Świętego, modlitwami wielbicielmi Boga, uczczeniem relikwii św. Franciszka. Msze św. zamówione przez tercjarzy były odprawiane z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Zapisy w kronice świadczą o wrażliwości braci i siostr na ludzką biedę materialną i moralną.

Także dzisiaj obecna wspólnota jest czuła na problemy społeczne i podejmuje modlitwę i pokutę w intencji naszej ojczyzny. Obecnie wspólnota liczy 41 członków, w tym 29 profesów, w tym 14 braci. Mamy dwie kandydatki do złożenia profesji. Przełożonym wspólnoty jest br. Jerzy Dreja.

W niedzielę 11 czerwca, w dzień odpustu parafialnego, wspólnota obchodziła jubileusz 130-lecia istnienia. Z tej okazji Eucharystię o 12.30 sprawowali asystent regionalny o. Maksymilian Brylowski OFM, ks. kan. Stefan Rogula oraz ks. wikary Krzysztof Wąsik. Po Mszy św. w Domu Parafialnym im. Jana Pawła II przy poczęstunku odbywało się dalsze świętowanie jubileuszu., na którym obecni byli delegaci z Rady Regionalnej oraz z zaprzyjaźnionych wspólnot.

**br. Jarosław Filipowski,
br. Janusz Włodarczyk**

Od numeru 2/2017 prezentujemy poszczególne wspólnoty z naszych regionów. Prosimy napisać historię wspólnoty (kiedy powstała, czy ma jakąś tradycję, ilu ma członków, jak wygląda jej życie, działanie w parafii), a do tekstu koniecznie dołączyć przynajmniej jedną fotografię jej członków. W ten sposób poznamy się i pozostawimy po sobie ślad.

Wspólnoty z Regionu Katowickiego dostarczają materiały (tekst plus zdjęcie/zdjęcia oraz numer telefonu do kontaktu w przypadku niejasności czy wątpliwości) pocztą elektroniczną lub tradycyjną na adres Marii Pietyry (podany w stopce). Na te adresy dostarczają swoje materiały wspólnoty z Regionu Bielsko-Żywieckiego, natomiast wspólnoty: Regionu Rybnickiego swoje materiały przesyłają na adres e-mailowy s. Bogdany Fitał (bogdanafital@wp.pl), a Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego do przełożonego regionalnego br. Mariana Garcorza.

PIELGRZYM



Rada Regionu Bielsko-Żywieckiego FZŚ zorganizowała pielgrzymkę do sanktuarium św. Jacka w Legnicy, która odbyła się 10 czerwca 2017 roku. Pielgrzymce, której przewodził asystent regionalny o. Janusz Dziedzic OFM z Górek Wielkich, wzięli udział członkowie z wszystkich wspólnot miejscowych FZŚ oraz sympatycy św. Franciszka z Asyżu. Nasze pielgrzymowanie było szczególne, ponieważ nawiedziliśmy kościół, w którym cztery lata temu miało miejsce wydarzenie, mające znamiona cudu eucharystycznego.

W komunikacie bp. Zbigniewa Kiernikowskiego, ordynariusza legnickiego, w sprawie wydarzenia eucharystycznego w parafii św. Jacka w Legnicy z 10 kwietnia 2016 r. czytamy: „Jako biskup legnicki podaję niniejszym wiadomość o wydarzeniu, jakie zaszło w parafii św. Jacka w Legnicy i które ma znamiona cudu eucharystycznego. Na Hostii, która 25 grudnia 2013 r. przy udzielaniu Komunii św. upadła na posadzkę i która została podniesiona, i złożona do naczynia z wodą, po pewnym czasie po-

KA Z REGIONU BIELSKO-ŻYWIECKIEGO DO LEGNICY

jawily się przebarwienia koloru czerwonego. Ówczesny biskup legnicki Stefan Cichy powołał komisję, której zadaniem było obserwowanie zjawiska. W lutym 2014 r. został wyodrębniony fragment materii koloru czerwonego i złożony na korporale. W celu wyjaśnienia rodzaju tej materii komisja zleciła pobranie próbek i przeprowadzenie stosownych badań przez różne kompetentne instytucje. Ostatecznie w orzeczeniu Zakładu Medycyny Sądowej czytamy: »W obrazie histopatologicznym stwierdzono fragmenty tkankowe zawierające pofragmentowane części mięśnia poprzecznie prążkowanego. (...) Całość obrazu (...) jest najbardziej podobna do mięśnia sercowego (...) ze zmianami, które często towarzyszą agonii. Badania genetyczne wskazują na ludzkie pochodzenie tkanek«.

Biskup podkreślił, że odczytuje ten przedziwny znak jako szczególny wyraz życzliwości i miłości Pana Boga, który tak bardzo zniża się do człowieka. W sobotę 2 lipca 2016 r., w samo południe, w kościele św. Jacka bp Zbigniew Kiernikowski odprawił Mszę św., w trakcie której nastąpiło oficjalne ukazanie Relikwii, która umieszczona jest w bocznej kaplicy obok ołtarza.

10 czerwca br., po wielogodzinnej podróży, dostąpiliśmy łaski nawiedzenia tej świątyni. Z nieopisaną radością, przejęciem, pokorą adorowaliśmy i uwielbialiśmy Relikwię Ciała Pańskiego – fragment Serca Pana Jezusa, co było dla nas największym przeżyciem, jak również uczestniczenie we Mszy św. o godz. 12.00, podczas której z jeszcze większą wiarą, przejęciem, gorliwością i miłością przyjęliśmy prawdziwe Ciało Chrystusa pod postacią chleba – w co zawsze wierzyliśmy, a co potwierdził wyżej opisany cud eucharystyczny. Mszę św. koncelebrowali nasz asystent o. Janusz oraz trzech księży.

Nasz patriarcha św. Franciszek miał wielką bojaźń i miłość do Pana Jezusa. We Franciszku miłość do Chrystusa wyraziła się w sposób szczególny w adoracji Najświętszego Sakramentu. W pismach św. Franciszka czytamy jakże wzruszające słowa: *Niech zatrwóży się cały czło-*

*wiek, niech zdrzży cały świat i niech rozraduje się niebo, gdy na ołtarzu w rękach kapłana jest Chrystus, Syn Boga żywego. O przedziwna wielkości i zdumiewająca łaskawości! O wzniosła pokoro! O pokorna wzniosłości, bo Pan wszechświata, Bóg i Syn Boży, tak się uniża, że dla naszego zbawienia ukrywa się pod niepozorną postacią chleba (LZ 26-27). Z wielkiej miłości i czci do Pana Jezusa Franciszek skierował zalecenie do kapłanów: *Ile kroć zechcą odprawić Mszę, aby sami będąc nieskazitelni, w sposób nieskazitelny z czią składali prawdziwą ofiarę Najświętszego Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa (LZ 14). Należy podkreślić, że Franciszek zawsze okazywał wielki szacunek kapłanom i polecał, aby zawsze ich szanowano, ponieważ otrzymali oni dar odprawiania Eucharystii.**

Modlitewnym charakterem naszej pielgrzymki, oprócz Mszy św. i adoracji Relikwii Ciała Pańskiego, była również modlitwa różańcowa, franciszkańska oraz śpiewane pieśni podczas podróży. Ojciec Janusz z racji charakteru naszej pielgrzymki w sposób bardzo ciekawy i profesjonalny przedstawił nam obszerną informację dotyczącą rodzajów cudów oraz podał liczne ich przykłady. Pogłębił również naszą wiedzę na temat Szlaku Piastów, w tym Legnicy. Legnica to prastary gród piastowski z XII w., jeden z najstarszych na ziemiach polskich. Każda pielgrzymka przemienia serca i ubogaca ducha. Pragniemy stawać się coraz lepsi, bardziej dojrzały w naszym franciszkańskim powołaniu. Bo tak jak za czasów św. Franciszka, tak i teraz potrzeba odnowy moralnej społeczeństw. Szczególnie dzisiaj potrzeba nie tylko nauczycieli, ale świadków wiary i trwania przy Chrystusie Ukrzyżowanym. I tak jak św. Franciszek odbudował Kościół poprzez swój radykalizm życia Ewangelii, tak i dziś trzeba nam wrócić do korzeni, do prawd ewangelicznych i żyć nimi każdego dnia. Franciszek ubolewał, że Miłość (czyt. Chrystus) nie jest kochana. Uczynimy wszystko, aby Miłość była kochana.

s. Elżbieta



HARMONOGRAM SPOTKAŃ REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO FZŚ W 2018 ROKU

Miejsce	Data	Godz.	Cel
Lubliniec (dom zakonny)	13.01	11.00	Msza św. i spotkanie opłatkowe Regionu
Lubliniec (dom zakonny)	16.02	15.30	Msza św. i czuwanie wielkopostne
Lubliniec (dom zakonny)	7.04	11.00	Msza św. i spotkanie przy świętym
Góra Świętej Anny	21.05	9.00	Obchody kalwaryjskie dla franciszkanów świeckich
Turza (k. Lisowa)	18–20.05	16.00	Rekolekcje regionalne
Lubecko	01.06	19.30	Msza św. i czuwanie pierwszopiątkowe
Lubliniec (dom zakonny)	16.06	11.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Brata Alberta
Częstochowa	21.07	10.00	Ogólnopolska Pielgrzymka na Jasną Górę
Panewniki	02.08	12.00	Msza św. z okazji Porcjunkuli
Lubliniec (dom zakonny)	8.09	11.00	Msza św. z okazji wspomnienia bł. Anieli Salawy
Lubliniec (dom zakonny)	3.10	15.30	Różaniec
Lubliniec (dom zakonny)		16.00	Msza św. z okazji uroczystości św. Franciszka
Lubliniec (dom zakonny)	20.10	10.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Jana Pawła II – patrona Regionu oraz szkolenie zarządów wspólnot
Lubliniec (dom zakonny)	17.11	11.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Elżbiety Węgierskiej
Panewniki	27.12	11.00	Adoracja przy żłóbku
		12.00	Msza św.

- **13.01** – termin składania sprawozdań rocznych ze wspólnot
- **7.04** – termin zgłaszania uczestników Rekolekcji Regionalnych
- Dalszy ciąg peregrynacji relikwii bł. Anieli Salawy i św. Jana Pawła II we wspólnotach
- Wizytacje i kapituły we wspólnotach – **według zgłoszeń**
- Adres mailowy do przesyłania artykułów do kwartalnika – **kandziamt@interia.pl**

REKOLEKCJE FZŚ W 2018 ROKU

Panewniki – Siostry Służebniczki – tel. 32 252 54 93
15–18 stycznia; 12–15 marca, 26–29 listopada
(rozpoczęcie o 18.00, zakończenie o 13.00)

Kokoszyce – tel. 32 456 14 97
19–22 marca, 8–11 października

Górki Wielkie, klasztor franciszkanów
13–17 września

Cieszyn – Franciszkański Dom Rekolekcyjny
– tel. 33 852 43 57)
terminy do uzgodnienia
(rozpoczęcie o 9.00, zakończenie o 16.00)



SZKOLENIA FORMACYJNE W ROKU 2018

REGION KATOWICKI

dla przełożonych	dla mistrzów formacji:
17.02 – Panewniki	6.10 – Panewniki
24.02 – Pszczyna	20.10 – Imielin
3.03 – Chorzów-Klimzowiec	27.10 – Chorzów-Klimzowiec

Każde szkolenie rozpoczyna się Mszą św. o godz. 9.00.

REGION BIELSKO-ŻYWIECKI

dla przełożonych wspólnot i ich zastępców:
24.02 – Górki Wielkie, św. Jana Sarkandra,
godz. 10.00 Msza św.

dla mistrzów formacji:
17.11 – Górki Wielkie, św. Jana Sarkandra,
godz. 10.00 Msza św.

REGION RYBNICKI

dla przełożonych wspólnot i ich zastępców:
10.03 – Rybnik, św. Józefa, godz. 9.00
24.11 – Jastrzębie, NSPJ, godz. 9.00

dla rad wspólnot:
17.11 – Rybnik, św. Józefa, godz. 9.00
25.11 – Rybnik, g. 9.00 Msza św., 10.00 szkolenie



DZIEŃ BRATERSKI RYCERZY ŚW. FRANCISZKA Z REGIONU KATOWICKIEGO

W we wspomnienie św. Brata Alberta, 17 czerwca 2017, rycerze z Regionu Katowickiego spotkali się w Panewnikach. Na godz. 10 do kawiarenki w domu parafialnym przybyliśmy z Katowic-Podlesia, Rudy Śląskiej, Świętochłowic wraz ze swoimi moderatorami: s. Leokadią, s. Teresą, s. Marysią. Z racji 100. rocznicy objawień w Fatimie przebraliśmy się za pastuszków fatimskich. Po powitaniu zasiedliśmy do ciasteczka z herbatką. Przybyli specjaliści goście: s. Zofia Haśnik (mama śp. o. Sylwestra Haśnika – założyciela Rycerzy św. Franciszka) i jego siostra Barbara, która poprowadziła rycerską orkiestrę. Dla wszystkich było to nie lada wyzwanie – wpatrywać się w dyrygenta, do tego wykonywać polecenia. Przybyła też do nas s. Julia Niemiec, przełożona Regionu Katowickiego. W południe zebrał się na Mszy św., przed którą przywitał nas asystent Regionu o. Maksymilian Brylowski OFM. Eucharystii przewodniczył ks. Mirosław Godziek, proboszcz parafii św. Wojciecha z Mikołowa, a homilię do rycerzy wygłosił nasz asystent br. Zbigniew Kołodziejczyk OFMCap. Po Mszy św. udaliśmy się na kalwarię, by spotkać Maryję... potem z radością w sercu i ciszy biegnęliśmy do domu parafialnego na obiad, który przygotowały siostry Stasia, Agnieszka (prowadzi stronę dla rycerzy) i Leokadia. Podczas obiadu s. Marysia opowiedziała o objawieniach w Lourdes i Bernadette Soubirous, a s. Teresa przygotowała krótkie przedstawienie z rycerzami z Rudy Śląskiej.

RYCERZE ŚW. FRANCISZKA NA 24. NARODOWEJ PIELGRZYMCE FZŚ NA JASNEJ GÓRZE

Tradycyjnie wyruszamy na pielgrzymkę do MB Częstochowskiej z FZŚ. Wzięliśmy udział w modlitwie różańcowej. Potem przyszedł czas na Eucharystię na szczycie jasnogórskim. Nieśliśmy w darze różaniec z okazji 100. rocznicy objawień fatimskich. Dary nieśli: Julia i Łukasz z Katowic-Podlesia oraz Ania z Opola, przebrani za pastuszków fatimskich. Było to wielkie przeżycie. Po błogosławieństwie udaliśmy się na posiłek i lody. Niespodzianką dla nas było zwiedzenie Muzeum Górnictwa Rud Żelaza w Częstochowie oraz ratusza i... wejście na wieżę. ○



SPOTKANIE Z GENERAŁEM ZAKONU BRACI MNIJSZYCH W BAZYLICE W PANEWNIKACH

Rycerze wzięli udział w spotkaniu, które odbyło się 24 czerwca 2017 roku, i nawet zrobiliśmy sobie zdjęcie z ojcem generałem Michaeliem Perrym.

WYPRAWA – OGRODZIENIEC, DĄBROWA GÓRNICZA, POGORIA

19 lipca z br. Zbigniewem, kapucynem, oraz z dziećmi z parafii w Podlesiu i ich proboszczem ks. Jackiem zwiedziliśmy Zamek w Ogrodziencu. Zachwyciła nas ta ogromna budowla. Piękna słoneczna pogoda, lekki wiaterek i piękne niebo dodawały uroku całej wyprawie. Nawiedziliśmy też bazylikę NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej. Tam odmówiliśmy cząstkę Różańca i pokłoniliśmy się przed Najświętszym Sakramentem. Przyszła kolej na Pogorię, gdzie dzieci z radością ruszyły do wody. Był to mile spędzony wakacyjny dzień. ○

REKOLEKCJE LETNIE – ISTEbNA-POŁOM

Na rekolekcje od 5 do 12 sierpnia wybraliśmy się do ośrodka agroturystycznego w Istebnej-Połomiu. Rekolekcje o temacie „Pan jest pasterzem moim” prowadził br. Zbigniew Kołodziejczyk OFMCap. Moderatorami byli: s. Leokadia, s. Agnieszka, Michał i Natalia grająca na gitarze, a w kuchni pracowały i przygotowywały bardzo smaczne posiłki: s. Stanisława i s. Kornela. W rekolekcjach brało udział 31 dzieci. Wśród stada baranków, gęsi, kur, psa, kotków, kaczora, rybek toczyło się nasze życie. Każdego dnia odprawiana była Eucharystia. Bardzo chętnie włączaliśmy się w oprawę liturgii, a na Mszę św. przychodzili także wczasowicze, których każdego dnia przybywało. Gościł u nas br. Kryspin, który wybrał się z nami na Różaniec w terenie. Dziennie pokonywaliśmy 5-kilometrowe trasy spacerowe, korzystaliśmy również z przydomowego basenu. Inne atrakcje to: nawiedzenie kościółka na Stecówce, wizyta w aquaparku w Istebnej oraz w parku linowym, a to dzięki dobroczyńcom miejscowym oraz Radzie Narodowej FZŚ. Nie brakowało nam owoców, lodów, dobrych kompotów i deserów. ○





OSTATNI DZIEŃ WAKACJI...

2 września udaliśmy się autobusem do Mikołowa. Odwiedziliśmy bazylikę mniejszą pw. św. Wojciecha, gdzie przed Najświętszym Sakramentem modliliśmy się za wszystkich kapłanów dziesiątką Różańca (w Turzy Śl. odbywał się Dzień Modlitwy o Uświęcenie Duchowieństwa). Rycerze podziwiali bazylikę, zatrzymali się przy Piecie, głównym ołtarzu, stacjach drogi krzyżowej, witrażu przedstawiającym św. Franciszka, który zdejmuje Chrystusa z krzyża, oraz konfesjonale. Wychodzący z niego ks. Jan pobłogosławił nas na ten pobyt w Mikołowie. Potem na lody na rynek, gdzie trwały przygotowania do Dni Mikołowa, do parku i spacerkiem przez targowisko na pizzę. Przedłużyliśmy spotkanie o godzinę, bo dobrze nam ze sobą.

SPOTKANIE RYCERZY Z O. PIO

W liturgiczne wspomnienie św. o. Pio, 23 września, to nietypowe spotkanie poprowadziła Natalia. Mówiła nam o powołaniu św. Klary, o życiu zakonnym tej pięknej dziewczyny, która dała początek II zakonowi franciszkańskiemu – klaryskom. Spotkanie przeplatane było pieśniami przy wtórze gitary. Później udaliśmy się na godzinną adorację Najświętszego Sakramentu w parafii – wspólna modlitwa śpiewana i rozważanie o potrzebie częstej rozmowy, a raczej bycia w obecności Boga, który jest uzdrowieniem, drogą, prawdą i życiem. Święty Franciszek i św. o. Pio, obaj z I zakonu franciszkańskiego, i obaj naznaczeni stygmatami, są dzisiaj dla nas wzorem wielkiej pokory, posłuszeństwa i gorliwej modlitwy, głębokiej rozmowy z Jezusem. Na koniec błogosławieństwa udzielił nam ks. proboszcz Jacek Plech.

oprac. s. Leokadia

REKOLEKCJE DLA RYCERZY ŚW. FRANCISZKA W 2018 R.

29.01–3.02 Istebna – zimowe
4–11.08 – letnie



WĘDRÓWKA PO GÓRACH ZE ŚW. FRANCISZKIEM

W dniach 1–10 lipca 2017 roku odbyły się rekolekcje dla Rycerzy i Przyjaciół św. Franciszka w Koconiu. Przez wędrowkę po pięknych okolicach Beskidu Żywieckiego szukaliśmy skarbów z ziemi, nieba i świata. Pomagał nam w tym św. Franciszek oraz o. Tobiasz. Każdy dzień to inna wyprawa, to ukazanie piękna i brzydoty, to odnalezienie łaski, miłosierdzia, dobroci oraz spotkanie z Bogiem i Matką Bożą. A całość to radość, zabawa, tańce i słońce.

Jako organizator tych rekolekcji dziękuję o. Tobiaszowi, za pomoc, modlitwę i posługę, moderatorom oraz mieszkańcom Gminy Kocon, wszystkim, którzy dołączyli się do tego wspólnego dzieła, składam serdeczne „Bóg zapłać”.

Dopełnieniem moich słów niech będą relacje uczestników tych letnich rekolekcji:

Justyna: Po kilku latach przerwy postanowiliśmy znów pojechać na rekolekcje do Koconia. Bardzo mi się podobało. Pierwszy raz miałam okazję być odpowiedzialną za śpiew. Moim zdaniem było to ciekawe doświadczenie. Cieszę się, że tym razem pojechała ze mną moja przyjaciółka. Myślę, że dla niej również były to ciekawe przeżycia. Wspaniałe było to, że o. Tobiasz grał z nami w różne gry. Cieszę się z tego, że cała grupa tak wspaniale się zgrała. Piosenką rekolekcji została „Radowie się dusza ma”. Wszystkim się bardzo podobał ten wspólny wypoczynek i wielu pojedzie na następne rekolekcje – tak jak ja.

Joanna: Podczas rekolekcji ze św. Franciszkiem poznałam wielu wspaniałych ludzi. Będąc pod opieką s. Ewy, miałam możliwość poznać jej wnuki. Uczestniczyłam w szkole śpiewu. Nauczyłam się nowych piosenek, dzięki którym odkryłam, że Boga można uwielbiać na wiele sposobów. Każda Msza św. była ozdobiona przez nas czytaniem i śpiewem, czyniąc ją jeszcze piękniejszą. Na wycieczce do Rychwałdu i Jasnej Górki widziałam fenomenalne zdobienia i różne wizerunki Matki Bożej. Podczas posiłków nauczyłam się jedzenia w ciszy. Bardzo mi się podobało na rekolekcjach. Każda pamiątka będzie mi przypominać o tym miejscu, o przygodach ze św. Franciszkiem i, co najważniejsze, o Bogu.

Paulina: Przygoda ze św. Franciszkiem to poznanie piękna Bożej miłości. Widzieliśmy uroki Beskidów, pojechaliśmy też do Ry-

chwałdu. Poznałam tutaj wiele ciekawych osób, wiele ciekawych miejsc. Rekolekcje przeminęły w bardzo pogodnej atmosferze. Bardzo mi się podobało.

Andżelika: Jak na pierwszy raz było bardzo super. W Rychwałdzie byliśmy namaszczeni olejkiem radości. Były śpiewy z Justyną, która grała na gitarze. Super też była zabawa z o. Tobiaszem, piłka nożna, siatkówka, a także długie rozmowy. Cieszę się też, że poznałam nowych, fajnych kolegów i koleżanki, którzy mną się opiekowali przez całe rekolekcje. Byli dla mnie jak rodzina, zawsze uśmiechnięci i radosni. Kiedy się żegnaliśmy, to nie chcieliśmy się rozstać, ponieważ byliśmy jak rodzina – zawsze zgrani.

s. Ewa Nicpoń

RYCERZE ŚW. FRANCISZKA NA LETNICH REKOLEKCJACH W ISTEBNIEJ-POŁOMIU



PODCZAS SPOTKANIA BRATERSKIEGO W ODPUST PORCJUNKULI
(2 SIERPNIA W PANEWNIKACH) OBECNY BYŁ BP ZBIGNIEW KUSY



MSZA ŚW. W LUBOMI PODCZAS SPOTKANIA
UWIELBIENIA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA
JEZUSA I NIEPOKALANEGO SERCA MARYI

SPOTKANIE Z OKAZJI 90-LECIA
WSPÓLNOTY FZŚ
W PARAFII WNIEBOWZIĘCIA NMP
W CHORZOWIE-BATORYM



SPOTKANIE FRANCISZKANÓW ŚWIECKICH PODCZAS CZUWANIA FATIMSKIEGO
12 SIERPNI 2017 R. W STRZYBNICY



S. JULIA NIEMIEC I O. MAKSYMILIAN
BRYŁOWSKI OFM Z NOWO WYBRANĄ
RADĄ WSPÓLNOTY FZŚ PRZY PARAFII
ŚW. KRZYSZTOFA W TYCHACH (24.05.17)

JUBILEUSZ 25-LECIA WSPÓLNOTY FZŚ
PRZY PARAFII ŚW. JANA SARKANDRA
W GÓRKACH WIELKICH (3.10.17)



SPOTKANIE BRATERSKIE W PANEWNIKACH W UROCZYSTOŚĆ ŚW. FRANCISZKA,
NA KTÓRE PRZYBYLI TAKŻE BRACIA KLERYCY Z FRANCISZKAŃSKIEGO SEMINARIUM

